Nr. 49. Sobota, 29 Lutego 1890. **Rok 80.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacyé otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni a dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona na żądanie c. k. Generalnej Dyrekcyi austr kolei państwowych z dnia 11 lutego 1890 l. 1.151/II komisya reambulacyjna wraz z rozprawą ekspropryacyjną z powodu projektowanego założenia wodociągu dla stacyi Strzyżów kolei państwowej Jasło-Rzeszów, odbędzie się w Strzyżowie, na dniu 18 marca 1890 r. o godzinie 4 po południu.

Wykazy gruntów, zająć się mających, wyłożone będą wraz z odnośnemi planami stosownie do §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 dz. u. p. nr. 30 w kancelaryi przełożonego obszaru dworskiego i w urzędzie gminnym w Strzyżowie przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w przeciągu powyższych 14 dni w c. k. Starostwie w Rzeszowie, lub też przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 lutego

Według ostatnich relacyj z Paryża, musiała się Izba deputowanych przez kilka dni z rzędu zajmować nie tem, co było na porządku dziennym, ale tem, co dyktowała drażliwość pewnych grup, mianowicie reprezentantów socyalizmu, popieranych przez koterye krańcowe. Właściwie schodził czas na nieustannych przerwach i więcej odbywało się dyskusyi na korytarzach, niż w sali obrad. Drażliwość tę wywołała wiadomość o zamierzonej amnestyi księcia Orleanu. Podchwycili ją w lot deputowani, którzy w Izbie bronią interesów robotniczych i gotowi byli rozpocząć dyskusyę zasadniczą o równości praw. Zupełnie bezstronne relacye z tych scen w gmachu parlamentarnym opowiadają, że wielu deputowanych z frakcyi radykalnej teroryzowało formalnie ministrów, byle ci niedopuścili do ułaskawienia księcia, skazanego na mocy ustawy banicyjnej. Opinii umiarkowanej nie podobał się ten nacisk wywierany na władzę wykonawczą; a nie znalazło to uznania tembardziej, że według ducha konstytucyi, ministrowie nie powinni wpływać na prezydenta republiki w zakresie, zastrzeżonym mu wyłącznie, poczytanym przez ustawę za prerogatywę najwyższego reprezentanta państwa. Uległość tę gabinetu dla żywiołów skrajnych tłómaczą względami na stosunki parlamentarne, tłómaczą obawą obalenia gabinetu, ale rozumowań tych nie przyjmuje za wystarczające cała umiarkowańsza i ściśle republikańska opinia.

Epizod ten wytworzył niemiłą dla gabinetu atmosferę. I na chwilę takich stosunków przypada właśnie z kolei rozprawa nad najważniejszym aktem obecnego gabinetu, nad przedłożeniem budżetowem na rok 1891. Z dotychczasowych sprawozdań o budżecie, wszystkie niemal stronnictwa zgodnie podnoszą, że ostatecznie trzeba było zerwać z ulubioną zasadą, powtarzaną od dawna: „żadnych nowych podatków i żadnych pożyczek“, Pokazało się, iż zasada ta bardzo piękna w teoryi, ale niepraktyczna w zastosowaniu do stosunków realnych. P. Rouvier, minister skarbu, musiał uciec się do obu środków, do szukania źródeł w nowych podatkach i do uregulowania budżetu za pomocą nowej pożyczki. Wymagała tego konieczność dojścia do równowagi. Za to mają być w przyszłości nadzwyczajne wydatki na potrzeby armii wstawiane do wydatków zwyczajnych w budżecie. Przeciwko nowym źródłom podatkowym, wskazanym przez ministra, nie słychać dotychczas zarzutów, gdyż pod względem moralnym poczytuje te źródła opinia za bardzo trafne. P. Rouvier pragnie bowiem dochody powiększyć ocleniem alkoholu i reformą w poborach od napojów gorących. Przewidują jednak, że jakkolwiek stronnictwa umiarkowane nie będą miały w parlamencie nic do zarzucenia tym zamysłom, to z drugiej strony nie obejdzie się bez innych ataków ze strony reprezentantów klas robotniczych. Znakomitego natomiast poparcia może się p. Rouvier spodziewać od silnej w obecnej Izbie grupy rolniczej, która poprze niezawodnie projekt obniżenia podatku gruntowego. Kompensatą ma być za to dochód ze świeżo projektowanego opodatkowania wielkich składów towarowych. W kołach finansowych budzi się opozycya nie ze względu na program, dążący do równowagi, ale z tego powodu, że, jak mniemają, aby zlikwidować sytuacyę finansową państwa i dojść do stanu normalnego, byłaby potrzebna wielka pożyczka, dochodząca do sumy dwóch miliardów. W ogóle i stan chwilowy umysłów i program finansowy nie są pomyślne dla walnej kampanii nad przedłożeniem gabinetu.

Sprawy krajowe.

(*Galic. Towarzystwo kredytowe ziemskie*).

Dokończenie).

(=) Z kolei przechodzi Dyrekcya do omawiania spraw egzekucyjnych i powiada, że w obec takich utrudnień sądowego postępowania egzekucyjnego (w skutek nowelli z 10 czerwca 1887) tem cenniejszym jest dla instytucyi Towarzystwa kredytowego przywilej egzekucyi politycznej, którą c. k. Starostwa na wezwanie Dyrekcyi bezzwłocznie wdrażać są obowiązane.

W roku 1889 wdrożyły c. k. Starostwa na wezwanie Dyrekcyi egzekucyj mobilarnych 107 — pozostało z roku poprzedniego takich spraw 89, było zatem w toku spraw 196; w skutek zupełnej lub częściowej zapłaty zaległości ratalnych odwołano lub wstrzymano egzekucyę w 99 majątkach — pozostało zatem takich spraw 97.

Sekwestracyj politycznych wdrożyły c. k. Starostwa w roku ubiegłym 59, pozostało z

Z TEATRU

(Córka Fabrycyusza, dramat w 3 aktach a 4 odsłonach Adolfa Wilbrandta, przedstawiony po raz pierwszy na scenie lwowskiej 26 b. m.)

Dzieła dramatyczne Adolfa Wilbrandta, rozgłośnej używające sławy na scenach niemieckich, mało są znane u nas. Przed kilku laty wystawiono na scenie lwowskiej dramat jego „Assunta Leoni“, a przedwczoraj „Córkę Fabrycyusza“. Oba te utwory grane były w Ringteatrze z powodzeniem jeszcze w r. 1883. Z tej powolności, z jaką utwory cenionego pisarza niemieckiego, wchodzą na scenę naszą i ze względnego sukcesu, jakim się u nas cieszą wnosić by można — i nie bez słuszności — że charakter ich i sposób przeprowadzenia sytuacyj nie zbyt się zgadza z pojęciami naszej publiczności i jej wymaganiami. „Córka Fabrycyusza miała także tylko ***un succès d'estime***. Pomimo bardzo dramatycznych efektów, publiczność pozostała zimną i zaledwie podwójne salwy oklasków odezwały się po akcie ostatnim, świadcząc o uznaniu dla autora, a może więcej jeszcze dla starannej gry artystów.

Przyczyna tej obojętności i rozmaitych krytyk, często powierzchownych, jakie się po przedstawieniu dramatu Wilbrandta przedwczoraj słyszeć dały, zupełnie zdaniem naszem, jest jasna. Poeta niemiecki nie trafia do przekonania psychologią swoją, która nawet częstokroć razi nasze uczucia. Przyjrzyjmy się treści dramatu „Córka Fabrycyusza“ i postaci głównej bohaterki. Postać ta, pomimo całego blasku cnoty, jakim ją autor otoczył, nie może nam być sympatyczną. A nie może dlatego, że w pierwszej zaraz scenie, przedstawia się nam jako kobieta nieugiętego, twardego serca, która wyrzeka się najnaturalniejszych uczuć, tych, z któremi istota ludzka najtrudniej się rozstaje, uczuć dla matki rodzonej.

W obec tej surowości psychologicznie nieuzasadnionej, a moralnie wstrętnej, obojętną staje się nam cnota bohaterki, obojętnemi jej dalsze losy; jesteśmy nawet skłonni nie wierzyć w inne uczucia kobiety, pozbawionej tego pierwszego, z którem człowiek na świat przychodzi i któremu zostaje wierny we wspomnieniach do grobowej deski.

W piewszej już odsłonie poznajemy matkę i córkę. Matka Ida Reinhold przychodzi do bogatego fabrykanta Rolfa, z którym ją dawna łączyła znajomość i opowiada mu swoje dzieje. Ida była słynną spiewaczką, świat cały składał jej hołdy i w tej epoce znał ją Rolf, piękną, wspaniałą, bogatą. Bogatą jest ona i teraz, ale wiek, ścierając świeżość głosu i piękności, kazał jej zejść ze sceny. Dziś Ida pragnęłaby rozpocząć życie inne, ciche, spokojne, a w którem miejsce upajających hołdów świata, zajęłaby miłość rodzinna. Próżne marzenie, niestety! Ida miała męża, marnotrawcę i rozpustnika, z którym żyć nie mogła. Stoczył się on na samo dno przepaści, a Ida nie była w stanie przebaczyć mu hańby, jaką okrył ją i siebie. To uczucie wstrętu do występnego człowieka było tak silne, że Ida wyrzekła się nawet własnego dziecięcia, w którego rysach obawiała się zobaczyć podobieństwo do ojca, w którego krwi mogły się odezwać wszystkie złe jego skłonności. U szczytu artystycznej sławy, upojona swym tryumfem, Ida nie odczuwała wówczas miłości macierzyńskiej, którą przytem stłumiła nienawiść do męża, przechodząca na jego potomstwo. Nikt pewno nie stanie w obronie tej matki, wyrzekającej się dziecka, — ale potępiając czyn, widzimy i rozumiemy motywa; powody są złe, występne, ale ludzkie; okoliczności łagodzących jest dużo. Nawet ten dość wyjątkowy brak wrodzonego, bezwiednego uczucia miłości macierzyńskiej, tłómaczyć by można zupełnem zajęciem się artystyczną karyerą, oddaniem się sztuce, upojeniem, gorączkowem życiem wśród hołdów..

Ale oto tryumfy minęły; natura upomniała się o swe prawa, — Ida zapragnęła uścisku swego dziecka, a to pragnienie stało się jedynym celem jej życia. Zanim przyszła do Rolfa zasięgnąć jego rady i prosić o pomoc, wyczerpała ona wszelkie środki zbliżenia się do córki, pojednania się z nią, pozyskania jej serca. Napróżno! Córka jej, owdowiała Agata Stern, ktora w fabryce Rolfa zajmuje skromną posadę, odpycha ją nielitościwie. Nieszczęśliwa matka, korzystając, że Rolf nie wie, iż Agata jest jej córką, prosi go, aby ją przywołał, chce jej bowiem zaproponować korzystną posadę damy do towarzystwa. Rolf czyni zadość prośbie i matka z córką znajdują się znowu w obec siebie: matka w postaci błagającej winowajczyni, córka w charakterze nieubłaganego sędziego.

— Nędznego dzieciństwa mego, opuszczonej młodości, niebezpieczeństw, na które narażona byłam, dni głodu i zimna, ja ci nie przebaczę! — woła córka wobec łez matki, jej upokorzenia i zaklęć serdecznych.

— Więc ścigaj mnie swem przekleństwem! zgadza się wreszcie nieszczęśliwa kobieta, ale pozwól mi uściskać dziecko swoje, kilkoletniego synka, pozwól, aby on przynajmniej nie potępiał mię i kochał!

— Nie! woła córka — Słyszałam cię raz spiewającą... Byłaś świetną, opromienioną blaskiem talentu i bogactwa — spiewałaś o miłości macierzyńskiej... spiewałaś kłamiąc, wśród oklasków i hołdów, w sali jaśniejącej tysiącem świateł, — podczas gdy ja słuchałem w oddali twej pieśni kłamanej, zziębnięta, obdarta, głodna!... Tego cię nie przebaczę. Nie znam cię! — i znać cię nie będzie syn mój! — I na tem krwawem słowie, na tym nieludzkim okrzyku kończy się akt pierwszy. Córka surowa, nieubłagana, wychodzi a matka upada w omdleniu.

Efekt dramatyczny niewątpliwie silny, ale wywiera na widzu wrażenie wręcz przeciwne, niż to było w zamiarze autora. Sympatye widza są po stronie matki, córki on nie pojmuje i co więcej potępia ją i dziwi się tylko niewyczerpanej pokorze tej matki, która poddaje się wyrokowi dziecka swego i nie wybucha przeciw niemu słowami zasłużonego a groźnego gniewu. Sytuacya, w której córka zajmuje stanowisko sędziego bezwzględnego chociażby rzeczywistych win matki, jest nie tylko do pomyślenia trudną, ale obudza w duszy bunt, jako przeciw stanowi rzeczy nie naturalnemu, burzącemu wszelki porządek moralny.

Czyż w obec tego bohaterka dramatu interesować nas może? Chyba tylko jako niezwykły przykład braku przyrodzonego uczucia, w obec którego postępowanie jej musiałoby być w każdym chyba kierunku równie bezlitośnem, równie okrutnem. Ale nie! Agata Stern jest w dramacie istotą pełną cnót wszelkich; była najlepszą żoną, dziś jest opłakującą zgon męża, niepocieszoną wdową; jest najlepszą i najczulszą matką; wzorową pracownicą w fabryce Rolfa; skromną, oszczędną, bogobojną... jest słowem, psychologiczną zagadką.

Ale nie na tem nieprawdopodobieństwa się kończą. W akcie drugim pojawia się nędzarz, nazwiskiem Fabrycyusz, prosząc o pomoc Rolfa, który jest założycielem Towarzystwa opieki nad uwolnionymi więźniami. Fabrycyusz tylko co wyszedł z więzienia, gdzie przebył lat dwadzieścia pięć, skazany za usiłowane morderstwo.

— Byłem winny! — powiada on Rolfowi, — ale nie tak bardzo, jak mnie osądzono. Byłem lekkomyślnym i występnym; po szczeblach zszedłem na samo dno upadku i nędzy ludzkiej i znalazłem się wreszcie opuszczony, samotny, w łachmanach i — głodny. Głód człowieka, nawykłego niegdyś do zbytku, jest straszny. Siły moralnej we mnie nie było; myśl występna kradzieży opanowała mnie całego i pozbawiła przytomności. Zakradłem się do mieszkania, które mię nęciło swym wspaniałym pozorem; wszedłem tam, aby kraść.... mordować nie chciałem. Ale oto właściciel mieszkania schwytał mię nagle, i począł dusić; w rozpaczliwym wysiłku porwałem nóż i uderzyłem go... On nie zginął na szczęście, ale ja postawiony przed sądem, skazany zostałem na trzydzieści lat kaźni Ostatnie lata darowano mi za wzorowe zachowanie się w więzieniu.

Rolf przeziera papiery, a po sprawdzeniu, że skazaniec rzeczywiście postępował wzorowo, daje mu żądaną pomoc i nie szczędzi słów współczucia, z któremi łączy się

roku poprzedniego 56, było zatem w ogóle w roku 1889 politycznych sekwestracyj 115; w skutek zapłaty zaległości odwołano sekwestracyę w 66 majątkach, pozostało na rok 1890: 49.

Licytacyjnych spraw pozostało z roku poprzedniego 40, wdrożono w roku 1889 spraw 8, zakończono lub wstrzymano spraw 28, pozostaje spraw 20.

Sądowych sekwestracyj pozostaje w toku na rok 1890: 16.

W ogóle przeto w porównaniu z rokiem 1888, okazuje się znaczne zmniejszenie ilości spraw egzekucyjnych, a stan zaległości ratalnych zmniejszył się o sumę 63.250 złr. 93 ct.

Dalej po obszerniejszem motywowaniu zaznacza Dyrekcya, że przyłączyła się do kroków podjętych przez inne krajowe instytucye hipoteczne, celem uzyskania w Najwyższym Trybunale plenarnego orzeczenia, uchylającego zasady dotychczas przy rozdziale licytacyjnej ceny kupna zastosowywane a mianowicie, że tylko trzechletnim odsetkom ma być przyznane równe z kapitałem pożyczkowym pierwszeństwo, i że oprocentowanie z dniem przeprowadzenia licytacyi ustaje.

Starania te jednak tak w Ministerstwie sprawiedliwości jak i w Najwyższym Trybunale skutku pożądanego nie odniosły; nie pozostaje obecnie nic innego, jak dążyć do unormowania tej sprawy w drodze ustawodawczej.

Równocześnie udała się Dyrekcya do Prezydyum Najwyższego Trybunału z przedstawieniem, że uchwały sądowe, nie uwzględniające proponowanych przez Dyrekcyę warunków licytacyjnych, według których nowonabywca wierzytelność Towarzystwa wprost do kasy Towarzystwa zapłacić ma, są dla instytucyi nader szkodliwe i niebezpieczne. W odpowiednim memoryale, wręczonym JE. Prezydentowi Najwyższego Trybunału, wykazano, że pominięcie zastrzeżonego w statutach przywileju, który wkłada na sędziego obowiązek czuwania z urzędu nad tem, by wierzytelność Towarzystwa przy licytacyi jak najrychlej zapłaconą została, mogłoby sprowadzić bardzo szkodliwe następstwa dla instytucyi.

Memoryał ten odniósł skutek pożądany, gdyż w dwóch sprawach licytacyjnych orzekł Najwyższy Trybunał po myśli życzeń Dyrekcyi Towarzystwa.

Szczegółowe zamknięcia rachunków za rok 1889 zawierają bilanse kasowe, z wyszczególnieniem wszelkich pozycyj tak w dziale listów jak pożyczek hipotecznych, a ostateczne wynikłości w rachunku zysków i strat przedstawiają się jak następuje:

Suma przychodu w r. 1889	275.768 zł. 94 ct.
w r. 1888 . . .	246.904 „ 65½ „
w r. 1889 większy o	28.864 zł. 28½ ct.
Suma wydatku w r. 1889	199.131 zł. 95½ ct.
w r. 1888 . . .	192.031 „ 57 „
w r. 1889 większy o	7.100 zł. 38½ ct.
W obec tego rzeczywisty przychód w r. 1889 większy niż w r. 1888 o . .	21.763 „ 90 „
A gdy przychód w r. 1888 dał zysku	54.873 „ 08½ „
wynosi ostateczny zysk w r. 1889 .	76.636 zł. 98½ ct.
Od tego potrąca się do funduszu możliwych strat . . .	5.000 „ — „
Przypada do funduszu rezerwowego jako powiększenie majątku	71.636 zł. 98½ ct.
Fundusz rezerwowy wynoszący w roku 1888	1,547.758 „ 98½ „
przedstawia z końcem roku 1889 sumę	1,619.395 zł. 97 ct.

Do powyższego sprawozdania dodane jest osobne uzasadnienie zwiększonych wydatków administracyjnych w r. 1889, a to w sumie 1.383 zł. 33 ct. na ryczałt dla syndyka i płacę pomocnika syndykackiego, dalej o 1.487 zł. 41 ct. w rubryce płac urzędników z powodu uchwalonych przez Dyrekcyę w r. 1889 awansów. (Obacz *Ostatnią Pocztę*).

Rada Państwa.

(LXXVI Posiedzenie Izby wyższej.)

† **Wiedeń**, 26 lutego. (*Korespondencya „Gaz. Lw“.*)

Prezes hr. Trauttmannsdorff zagaja posiedzenie o godzinie 12 m. 20.

Izba dość licznie zgromadzona. Z Polaków obecni książę Konstanty Czartoryski i pp. Ziemiałkowski, Krasicki, Wodzicki.

Na ławie rządowej niema pp. Prezesa gabinetu i Ministra oświecenia.

Prezes poświęca wspomnienia pośmiertne zmarłym członkom Izby, bar. Mayrowi, bar. Härdtlowi, księciu Auerspergowi i bar. Heinowi, których pamięć Izba czci przez powstanie z miejsc. Dalej poświęca także wspomnienie hr. Andrassy'emu w słowach następujących: Śmierć jego na obszarze całej Monarchii i za granicą słuszny i prawdziwy żal wzbudziła; więc i wys. Izba czuje się pewnie przynagloną publicznie połączyć się z powszechną żałobą i dać wyraz uczuciu uznania niezwykłych zasług, które położył jako zażywający zaufania Najj. Pana doradca. Skuteczne jego kierownictwo zagranicznych stosunków Monarchii sprowadziło ją na tory zbawienne, które zapisane będą w dziejach na cześć jego, na pożytek Monarchii. Wielu z pomiędzy was, panowie, obcowało i wspólnie działało z hr. Andrassym w delegacyach; znaliśmy go wszyscy i łączymy się z powszechnem uznaniem jego wybitnych przymiotów i żywej żałoby po jego zgonie. Na dowód tego proszę z miejsc powstać.

Izba z miejsc powstaje.

P. Minister obrony krajowej, hr. Welsersheimb, składa przyrzeczenie na konstytucyę, jako nowo mianowany członek Izby.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Uchwalony przez Izbę poselską projekt ordynacyi marynarskiej, w pierwszem czytaniu przekazano połączonym komisyom, prawniczej i politycznej.

Poczem bez dyskusyi uchwalono zgodnie z uchwałą Izby poselskiej projekt ustawy o warunkach koncesyi na zbudowanie dwu lokalnych dróg żelaznych w Czechach, w drugiem i zaraz także w trzeciem czytaniu.

Dalej bez dyskusyi zatwierdzono umowę z Rzeszą niemiecką, o wzajemnem wspomaganiu marynarzy, potrzebujących pomocy.

Nakoniec, także bez dyskusyi, uchwalono w drugiem i zaraz także w trzeciem czytaniu projekt ustawy o zwolnieniu od należytości skarbowych wykupna praw gruntowych gminySpletu na wyspie Solta, zgodnie z uchwałą Izby poselskiej.

Dokonawszy wyborów uzupełniających do niektórych komisyj, załatwiono kilka petycyj, między niemi także miasta Wiednia, jakoteż powiatów politycznych naokoło Wiednia w sprawie akcyzy wiedeńskiej, które przekazano Rządowi do dokładnego ocenienia.

Koniec posiedzenia o godzinie 1 m. 30. Następne jutro.

Koło polskie.

Z poselskiego Koła polskiego w Wiedniu otrzymujemy następujący komunikat:

Na początku długiego posiedzenia Koła poselskiego polskiego w dniu 23 b. m. przewodniczący Jaworski przedstawił Kołu nowowybranego posła i członka Koła p. Zarembę. Następnie przedłożył pisma do Koła nadeszłe. Mianowicie:

1) Odpis memoryału Wydziału krajowego do Rządu, w sprawie uzyskania dalszej pomocy dla dotkniętych w Galicyi klęską nieurodzaju, z prośbą, aby Koło poselskie poparło u Rządu i w Izbie żądania w memoryale wyrażone. W memoryale tym Wydział krajowy żąda dalszego zasiłku ze skarbu Państwa w sumie 2,225.000 zł. w. a., w cząstce na zapomogi, w większej części na pożyczki dla ludności dotkniętej nieurodzajem; dalej żąda ulg w podatkach i wstrzymania ich egzekucyi, dostarczenia soli dla bydła dla poprawienia lichej paszy, zawieszenia cła od owsa i jęczmienia, dostarczanych na zasiew wiosenny i cła od żyta, dla ludności cierpiącej niedostatek. Po krótkiej nad tą sprawą dyskusyi, w której przypomniano, iż sprawą dalszej a skutecznej pomocy we wszystkich, w memoryale wyliczonych kierunkach, zajmowało się Koło polskie od pierwszego dnia zebrania się na teraźniejszą sesyę w dn. 3 grudnia r. z., i uzyskało już po części ulgi w podatkach dla ludności dotkniętej nieurodzajem i bezpłatne dostarczenie znacznej ilości soli dla bydła, co do dalszego zaś zasiłku ze skarbu Państwa, nie mogło uczynić stanowczych kroków, dopóki władze krajowe nie przedstawiły rozmiarów potrzeby, — Koło przekazało memoryał Wydziału krajowego polskim członkom komisyi budżetowej izbowej, oraz pp. Chrzanowskiemu i Hompeschowi.

2) Pismo komisyi krajowej dla spraw przemysłowych, która, jak pisze, dowiedziawszy się ze sprawozdań z posiedzeń Koła, że Koło na wniosek p. Chrzanowskiego stara się o usunięcie niesprawiedliwości, jaką wyrządzono przez wyznaczenie, jak w latach poprzednich, także w budżecie na rok 1890 bardzo szczupłych zasiłków ze skarbu Państwa dla szkół przemysłowych fachowych i szkół przemysłowych uzupełniających w Galicyi, i czyni kroki o powiększenie tych zasiłków odpowiednio memoryałom wniesionym do Rządu przez komisyę krajową w maju i w lipcu r. z., — uzupełnia osnowę tych memoryałów przypomnieniem uchwał sejmowych, zapadłych w tym przedmiocie podczas ostatniej sesyi. Mianowicie, przypomina żądania Sejmu o rozszerzenie szkoły slusarskiej w Świątnikach, o założenie warsztatu wzorowego dla przemysłu kowalskiego w Sułkowicach, o założenie drugiej szkoły fachowej dla przemysłu drzewnego (na wzór zakopańskiej) we wschodniej części kraju, o utworzenie przy c. k. szkole Politechnicznej we Lwowie, stacyi mechanicznej doświadczalnej dla materyałów budowlanych; dalej komisya przemysłowa krajowa uprasza w memorale, aby Koło poparło starania, w celu uorganizowania szkoły przemysłowej we Lwowie, odpowiednio żądaniom miasta', i o uznanie przez Rząd za normalny statutu wzorowego dla galicyjskich szkół przemysłowych uzupełniających, w tekście ułożonym przez komisyę krajową dla spraw przemysłowych. Po krótkiej dyskusyi, w której wspomniano, że Koło przedsięwzięło już starania (na drodze, którą za najskuteczniejszą uważa) o wszystkie sprawy w memoryale poruszone wyjąwszy co do zatwierdzenia statutu wzoro

---

także Agata — scena bowiem odbywa się w jej mieszkaniu.

Fabrycyusz, dziękując ze łzami w oczach, wychodzi, gdy w tem wpada mu w oko wizerunek mężczyzny w sile wieku i urody — wizerunek jego własny z przed lat dwudziestu kilku, wówczas, gdy był jeszcze mężem Idy Reinhold, prowadzącym lekkie i wesołe życie... Spojrzawszy na ten portret a potem na Agatę, nieszczęśliwy więzień domyśla się wszystkiego — Agata jest jego córką!

Zrazu postanawia uciec, aby nie rzucać na dziecko swoje cienia swej hańby, — ale pragnienie ujrzenia raz jeszcze nieznanego sobie, lecz ukochanego dziecka, jest nad wszystko silniejsze. Fabrycyusz wraca do mieszkania Agaty i tym razem zastaje ją samą; w scenie napisanej z ogromnym talentem i pełnej głębokiego uczucia, następuje poznanie się ojca i córki. Agata, która miała siłę odepchnąć matkę, przyjmuje ojca z uniesieniem. Jest wprawdzie chwila wahania, ale nie długa, — Agata wybucha całą pełnią uczucia dla nieszczęśliwego ojca, którego los srodze już ukarał. Ten ojciec na litość zasługuje zupełnie i bezwątpienia pięknie czyni Agata, że go nie odpycha. Fabrycyusz, nakreślony silną ręką dramaturga, przedstawia się i widzowi bardzo sympatycznie, jako ofiara własnej lekkomyślności, zbyt surowo ukaranej przez sprawiedliwość ludzką, nie mogącą zgłębić duszy człowieka i rozpoznać wszystkich okoliczności zbrodniczego czynu. Ale ten sam Fabrycyusz traci na chwilę zdobyte sympatye, gdy w uniesieniu, w obecności córki, oskarżać zaczyna żonę swą, Idę Reinhold, czyniąc ją odpowiedzialną za wszystko, co złego popełnił w życiu. Tu ojciec czyni niejako córkę sędzią rozjemczym między sobą a matką. I znowu porządek moralny przewrócony, i znowu scena, której efekt dramatyczny psuje uczucie dziwnego niesmaku i wstrętu, jakie musi obudzać w widzu sytuacya tak bardzo nie naturalna.

W akcie trzecim jesteśmy świadkami tego, cośmy już od początku przeczuwali. Rolf kocha się w Agacie Stern i jest wzajemnie kochany. Położenie materyalne Agaty zmieniło się zupełnie; Rolf wynagradzając jej zasługi, podwyższył jej płacę i dał wygodne mieszkanie z ogrodem, gdzie synek jej bawić się może swobodnie. Ta zmiana obudza w fabryce szemrania i rozmaite domysły; dobra sława Agaty Stern pada ofiarą złych języków ludzkich W obec tego Rolf wahać się nie może i wyznaje uczucie swe Agacie prosząc o jej rękę. Piękna wdowa utaić nie może swej wzajemności, ale zanim zdołała stanowczą dać odpowiedź, następuje katastrofa.

Scena oświadczyn odbywa się wieczorem, w ogrodzie. Przed chwilą do domu Rolfa i mieszkania Agaty weszła ukradkiem Ida Reinhold, która zamierzając opuścić na zawsze te strony, pragnęła raz jeszcze ujrzeć swego wnuka, uspionego w łóżeczku. Ujęta dobrocią i prośbami Idy, piastunka małego Hugona, wprowadza ją w tajemnicy do sypialni dziecka. W tejże chwili służba daje znać Rolfowi, że jakiś nieznany a z powierzchowności podejrzany człowiek, wkradł się do ogrodu i krąży w okół domu. Rozpoczyna się pogoń za domniemanym złodziejem, którym, jak się to już widz domyśla, jest nie kto inny, tylko nieszczęśliwy Fabrycyusz. Tęsknota za córką, chęć widzenia wnuka, sprowadzają go tutaj; krąży on w cienistych alejach ogrodu, czekając na chwilę stosowną, aby wejść do mieszkania córki, pożegnać ją, popatrzeć na wnuka i — pójść w świat, aby hańbą własną nie skalać domowego ogniska ukochanego dziecka.

Idąc po ciemku dostrzega świecący przedmiot na ziemi; to medalion, który przed chwilą zgubiła Ida; medalion z jej portretem. Fabrycyusz podnosi medalion i portret od razu poznaje. Zdziwiony, wypowiada kilka słów potępienia dla kobiety, która się stała powodem jego upadku i nędzy, — ale dlaczego nie ciska medalionu daleko od siebie, z pogardą, tylko go chowa w zanadrze, tego wytłómaczyć sobie nie zdołamy, chyba chęcią skomplikowania sytuacyi, już i tak zresztą silnie dramatycznej.

Łatwo się domyśleć, co się dalej dzieje. W chwili gdy Fabrycyusz zkrada się do mieszkania Agaty, okrzyk jej wydany w pierwszem przerażeniu, sprowadza całą służbę na pomoc. Chwytają nieszczęśliwego starca, który usiłuje uciec ale daremnie. Na scenę zbiegają się wszyscy; wybiega Ida Reinhold i mdleje porażona słowem klątwy męża; zjawia się i Agata, która poznała Fabrycyusza i już przed Rolfem nie tai, że to jej ojciec, którego bronić będzie wszelkiemi siłami.

Ostatnia odsłona przedstawia scenę w biurze sędziego śledczego. Fabrycyusz, przy którym znaleziono złoty, kosztowny medalion, nie chce się bronić, ani wyznać dla czego się zakradał do mieszkania Agaty Stern. — „Odeszlijcie mię od razu do więzienia — woła — niech tam dokonam mizernego żywota!“ Usta zamyka mu oczywiście wzgląd na Agatę i jej dziecko. Nie chce on się oczyścić przyznaniem się do ojcowstwa, któreby okryło niesławą jego córkę i wnuka; on pragnie się poświęcić dla nich i nie mógłby znieść tej myśli, iż ludzie potem mówić będą: to córka i wnuk krymimalisty! Woli więc być skazanym i iść do więzienia. — Rzeczywiście też wszystkie pozory i zeznania świadków mówią przeciw niemu; będzie skazany!

Ale wtem wchodzi Agata z małym swym synkiem Hugonem. Lękała się ona, aby ojciec nie wyparł się jej przed sądem; więc wzięła to dziecko, aby wraz z niem błagać go o wyznanie prawdy. I rzeczywiście Fabrycyusz, który opiera się prośbom córki, i w postanowieniu dokonania swego poświęcenia, twierdzi, że jej nie zna, gotów nawet obwinić siebie o zamiar kradzieży, nie zdołał oprzeć się widokowi dziecka, które wraz z matką przed nim uklęka. Rzewną tę scenę przerywa wejście Idy, która przychodzi wyjaśnić sprawę medalionu, oświadczając, że Fabrycyusz jest jej mężem, a medalion jego własnością. Sprawa sądowa wyjaśniona zupełnie; ale mniej jasno przedstawia się widzowi stan psychologiczny tych osób, których dramatycznych kolei był świadkiem. Największą tu zagadką jest zawsze Agata; podczas gdy nawet Fabrycyusz w obec odważnego i pełnego poświęcenia kroku Idy i w obec jej skruchy, przebacza i zapomina o swoich słusznych zażaleniach, ta córka, dziwnie do ostatka obojętna, kilku zaledwie słowy zapowiada jakieś połowiczne pojednanie w przyszłości. Postać to całkowicie niezrozumiała: z matką pogodzić się nie może, matkę potępia, a ojca od razu kocha, przechowuje wizerunek jego i przebacza mu wszystko, chociaż i on nie bez własnej winy zaszedł tam za młodu, zkąd sponiewieranym starcem, z piętnem hańby na czole, powrócił. I on zresztą, podobnie jak i Ida, nie myślał o tem dziecku, aż dopiero wówczas gdy wiek i gorsze od brzemienia lat, poniżenie, ugięło go ku ziemi.

Daremnie szukalibyśmy wyjaśnienia tych psychologicznych zagadek w charakterze bohaterki. Nie daje go ani przeprowadzenie, ani rozwiązanie dramatu. W tem też widzimy główny powód, dlaczego pomimo niepospolitych zalet sztuki, nie wywiera ona odpowiedniego wrażenia, dla czego widz z pewną obojętnością przypatruje się sytuacyom rzeczywiście i głęboko dramatycznym, dla czego pomimo tego dramatycznego nastroju, ma tyle swobodnej myśli, aby zwrócić uwagę na wadliwą gdzieniegdzie konstrukcyę utworu, daleką w ogóle od misternego powiązania akcyi, jakie przywykliśmy podziwiać w utworach mistrzów francuskich, takich jak Dumas lub Sardou.

Powodzenie więc „Córki Fabrycyusza“ na scenie lwowskiej nazwać można bardzo względnem, pomimo starannej gry artystów. Pierwsze słowo należy się tu p. Zboińskiemu, który postać Fabrycyusza oddał z uczuciem i zupełnie wiernie. Brakowało wprawdzie artyście odpowiedniej siły dramatycznej, któraby widza porwać mogła, ale przyznać należy, że interpretacya była wiernem oddaniem myśli autora i odpowiadała charakterowi roli. Pani Stachowicz jaka Agata Stern grała doskonale; utalentowana artystka nawet w scenach najmniej sympatycznych dla uczuć widza, umiała utrzymać się w tonie właściwym i zachować dla postaci przez siebie odtwarzanej, konieczną sympatyę, na którą Agata nie zawsze zasługuje. Tylko w chwilach silnego wzburzenia, w scenie n. p. schwytania ojca w ogrodzie, brak odpowiedniej siły głosu dawał się uczuwać, — ale brak ten wynagradzała ar-

wego, — przekazano memoryał komisyi przemysłowej polskim członkom komisyi budżetowej, oraz pp. Chrzanowskiemu i ks. Czartoryskiemu, wybranym do deputacyi, która o tych sprawach traktuje z Ministerstwem oświecenia.

P. Niemczynowski przedłożył petycyę drukowaną, podpisaną przez prezydenta miasta Lwowa p. Mochnackiego, datowaną z 19 grudnia r. z. a wzywającą poparcia Koła o utworzenie i zorganizowanie szkoły przemysłowej we Lwowie, według żądań rady miejskiej. Petycya ta jest streszczeniem wywodów, które wypowiedział osobiście prezydent Mochnacki na posiedzeniu Koła w grudniu r. z. Po krótkiej dyskusyi, w której zabierali głos pp. Niemczynowski, Lewakowski, przewodniczący Jaworski oświadczył, iż z polecenia Koła przedsiębrał starania w tej sprawie, a jak tylko nadejdzie pismo, zażądane przez Ministra oświecenia od prezydenta miasta, przedsięweźmie dalsze w tej sprawie kroki.

Wreszcie przedłożył przewodniczący petycyę miasta Zakliczyna co do zorganizowania tam sądu, a petycyę tę przekazało Koło swoim członkom komisyi prawniczej na ręce p. Madeyskiego.

P. Piniński wniósł, aby w razie, jeżeli p. Kopp ponowi wniosek o zamieszczenie na porządku dziennym najbliższego posiedzenia Izby poselskiej, zaprojektowanej reformy kodeksu karnego, oświadczył przewodniczący w imieniu posłów polskich, że wprawdzie są przychylni dla proponowanej reformy kodeksu karnego, lecz głosują i głosowali przeciw wnioskowi Koppa tylko dlatego, że uważają za niemożliwe z powodu braku czasu, przeprowadzenie teraz tej sprawy, ale życzą sobie postawienia tej sprawy na porządku dziennym obrad Izby najpóźniej z początkiem sesyi jesiennej.

Po dłuższych rozprawach, Koło postanowiło, aby prezes Jaworski złożył oświadczenie w tym duchu, w razie, gdyby p. Kopp swój wniosek powtórzył.

P. Abrahamowicz zawiadomił, iż spełnił uchwałę Koła, powziętą na dawniejszem posiedzeniu na jego wniosek, a polecającą polskim członkom komisyi budżetowej, aby upomnieli się u Rządu na posiedzeniu tej komisyi, iżby, o ile podatek gruntowy nie zostanie odpisany z powodu klęski nieurodzaju, zaległości tego podatku nie ściągał Rząd naraz, ale spłatę jej rozłożył na trzy lata z opuszczeniem prowizyi za zwłokę. Uważa za swój obowiązek podać to do wiadomości Koła, a szczególniej przytoczyć odpowiedź reprezentanta Rządu złożoną na posiedzeniu komisyi, gdyż dzienniki wiedeńskie bardzo niedokładnie zdały sprawę z tego ustępu posiedzenia. Spełniając wyżej wspomnianą uchwałę Koła, przedstawił na posiedzeniu komisyi, że gospodarze wiejscy w Galicyi, a zwłaszcza włościanie, przyzwyczajeni do tego, iż podania ich o opust podatku z powodu nieurodzaju bywały niemal w regule odmownie załatwiane, wnieśli stosunkowo bardzo mało podań w tej mierze, pomimo, że klęska nieurodzaju doszła w Galicyi w r. z. do rozmiarów prawie niepamiętnych. W skutek tego nie jeden rolnik w Galicyi znajdzie się w tem położeniu, iż z upływem drugiego kwartału r. b. ściągać zeń będzie urząd podatkowy nie tylko podatek bieżący, lecz także całą zaległość podatku powstałą w skutek klęski nieurodzaju, łącznie z prowizyą zwłoki. Jeżeli więc c. k. Rząd zamierza przyjść z pomocą gospodarzom wiejskim, dotkniętym nieurodzajem, potrzeba, aby obok opustów podatkowych już przyznanych lub jeszcze przyznać się mających, umożliwił podatkującym spłatę zaległości w okresie dłuższym, a mianowicie trzech lat, z zupełnem pominięciem prowizyi zwłoki od zaległości.

Na żądanie sformułowane w tym duchu odpowiedział imieniem rządu radca dworu Mayer w następujący sposób: Przedewszystkiem niepodziela on zdania mowcy, że gospodarze wiejscy w Galicyi nie wnoszą podań o opust podatku, albowiem do ministerstwa skarbu weszły dotychczas podania dwóch tysięcy paru set gmin galicyjskich, a opust podatku gruntowego, przyznany dotychczas z powodu klęski nieurodzaju w Galicyi wynosi 494.000 zł. w. a. Rząd jest przygotowany na to, że prócz już załatwionych podań, wejdą jeszcze podania poparte stosownemi wnioskami władz krajowych, w przedmiocie opustów lub odpisania podatków, które sprawiedliwie z uwagą na klęskę zeszłoroczną w Galicyi, załatwią władze centralne. Co się tyczy rozkładu zaległości podatkowych, Rząd nie jest w tem położeniu, aby mógł wydać ogólne rozporządzenie w tym kierunku, zwłaszcza, że w myśl dawnych rozporządzeń, służy Dyrekcyom finansowym krajowym prawo przyzwolić na rozłożenie spłaty zaległości w okresie aż do lat trzech. Rząd nie ma powodu przypuszczać, iżby Dyrekcya skarbowa w Galicyi nie uwzględniła słusznych w tym kierunku żądań, a jeżeliby okoliczność ta zaszła, natenczas droga jest otwarta do Ministerstwa, w którego imieniu może złożyć stanowcze zapewnienie, że postąpi słusznie i z uwzględnieniem faktycznego stanu rzeczy. Przechodząc do opustu prowizyi zwłoki, przedstawił reprezentant rządu, że przy zaległościach aż do 50 zł. w. a. prowizya zwłoki liczoną nie będzie; natomiast o ile chodzi o zaległości w podatkach po nad tę kwotę, to ciężyć już będzie na zamożniejszych podatkujących. Otóż i w tym nawet razie gotów jest Rząd nie liczyć prowizyi zwłoki, skoro udowodnioną zostanie dotkliwość klęski, względnie niedostatek.

Następnie p. Kozłowski przedstawił, iż ze względu na coraz częstsze używanie sztucznych nawozów w zachodniej Galicyi, na liczne przypadki sprzedaży nawozów fałszowanych i celowi nieodpowiadających, dalej ze względu na coraz większą potrzebę sztucznych nawozów z powodu tegorocznego braku słomy i na możność kontroli za pomocą stacyi doświadczalnych, istniejących wskutek rozporządzenia Ministerstwa rolnictwa z 21 listopada 1874, możliwem a potrzebnem jest wydanie w Austryi ustawy, mającej zapobiedz fałszowaniu nawozów sztucznych, ustawy takiej, jaka obowiązuje we Francyi i Belgii. Przedkłada więc Kołu projekt takiej ustawy, wypracowany na podstawie ustawy belgijskiej z d. 29 grudnia 1888, ustaw amerykańskich i ustawy francuskiej z d. 4 lutego 1888, wedle których nie wolno sprzedawać nawozów bez załączenia wykazu ich składu chemicznego, a fałszowanie podlega karze od 6 dni do 1 miesiąca. Przemawiający wniósł odesłanie przedłożonego projektu ustawy do komisyi z 5 członków. Koło przyjmując wniosek p. Kozłowskiego wyznaczyło do tej komisyi pp. Abrahamowicza, Kozłowskiego, Pinińskiego, Struszkiewicza i Szczepanowskiego.

P. Biliński będący sprawozdawcą Izbowej komisyi gospodarstwa narodowego co do przedłożonego przez Rząd projektu ustawy, upoważniającej Bank austryacko-węgierski do eskontowania poświadczeń składowych t. j. warrantów wydanych przez składy publiczne, zażądał dyskusyi nad tą sprawą w Kole dla poznania zdań posłów polskich w tej sprawie, zaczem przedłoży swe wnioski komisyi izbowej. Przedstawił on, że projektowana ustawa upoważnia Bank austryacko-węgierski, iżby oprócz interesów oznaczonych w §. 58 statutu bankowego, dawał pożyczki na poświadczenia składowe czyli warranty, wystawione przez składy publiczne, jeżeli warranty te opatrzone będą podpisami dwóch osób wypłacalnych, i płatne w monarchii austr. węg. najdalej w trzy miesiące od daty zaciągnienia pożyczki. Wprawdzie byłoby dogodniej, gdyby Bank austr. węg. eskontował warranty z jednym tylko podpisem. Ale ponieważ Bank tylko w miarę wysokości sumy, którą posiada w złocie, srebrze, papierach wartościowych, mających bezpieczeństwo pupilarne i wekslach z dwoma podpisami, może wydawać banknoty, a pożyczki na warrant może tylko dawać z tego kapitału, który ma za wypuszczone w obieg banknoty, bo rezerwowy kapitał Banku jest niewielki i ma inne przeznaczenie — przeto trzeba się koniecznie zgodzić na postanowienie projektowanej ustawy, iż warranty eskontować może Bank austr. węg., jeżeli będą opatrzone dwoma podpisami. Właściciel warrantu chcący nań zaciągnąć pożyczkę w Banku austr. węg., otrzyma łatwo a za niską prowizyą żyro t. j. drugi podpis na warrancie, gdyż dającemu ten drugi podpis użycza zupełnego bezpieczeństwa produkt złożony w składzie publicznym.

P. Chrzanowski wyraził zdanie, iż składy publiczne i wydawane przez nich warranty przyniosłyby daleko większą korzyść producentom, składającym swoje produkta w składzie publicznym, gdyby Bank austr.-węgierski obowiązany był warranty lombardować, t. j. dawać pożyczki wprost na zastaw poświadczenia składowego, czyli warrantu wydanego w przepisanej ustawą formie przez zarząd składu publicznego. Banki tak niemieckie, jak angielskie lombardują warranty. Postanowienia ustawy o składach publicznych dają Bankowi austr.-węgiers. zupełną pewność odebrania pożyczki; bo rękojmię realną stanowi produkt złożony w składzie publicznym, który nie może być ze składu wydanym przed spłaceniem pożyczki. Przyznaje przemawiający, iż główną trudnością, tak co do lombardowania warrantów przez Bank austr.-węg., jak co do eskontowania tychże warrantów z jednym podpisem jest to, że Bank nie zobowiązał się do tego przy ponawianiu przywileju bankowego i że ta część kapitału rezerwowego, posiadanego przez Bank, wynoszącego teraz ogółem tylko 18 milionów zł., którą by Bank mógł użyć na lombardowanie warrantów lub eskontowanie ich z jednym podpisem, jest bardzo szczupłą. Jeżeli jednak jesteśmy w tej sprawie w położeniu przymusowem co do przyjęcia projektowanej ustawy, to należy wszelkiemi sposobami ułatwić producentom, składającym swe produkta w składzie publicznym, otrzymanie drugiego podpisu na warrancie. Ponieważ w kraju naszym urządzony i otwarty jest dotychczas tylko jeden skład publiczny w Krakowie, którego założycielem jest kraj, zaś składem administruje z upoważnienia Sejmu dyrekcya Towarzystwa wzajemnego kredytu, byłoby wielkiem ułatwieniem dla producentów, gdyby Towarzystwo wzajemnego kredytu żyrowało poświadczenia składowe, czyli warranty, wydane na produkt złożony w składzie krajowym administrowanym przez Dyrekcyę tegoż Towarzystwa. Ponieważ Bank austr.-węg. eskontowałby zaraz tak żyrowane warranty, przeto Towarzystwo mogłoby żyrować warranty za małą prowizyą, a produkt złożony w składzie krajowym dawałby mu zupełną pewność zwrotu pożyczki.

P. Rapaport sądził, że projektowana ustawa może być bardzo korzystną dla producentów, gdyż „Bank krajowy“ jest bardzo odpowiednią na to instytucyą, któraby za niską prowizyą dawała drugi podpis, t. j. żyrowała warranty wydane na produkt, złożone w składzie publicznym. Bank krajowy nie potrzebuje do czynności żadnego oddzielnego kapitału; ale, aby rozszerzyć jego czynność co do żyrowania warrantów, należy starać się, aby Bank austr.-węg. udzielił bankowi krajowemu oddzielny znaczny kredyt na warranty żyrowane przez bank krajowy, a eskontowane przez Bank austryacko-węgierski. Należy także starać się, aby Bank austr.-węg. kredytu udzielonego osobom prywatnym lub bankom na warranty, nie wliczał w poczet tej sumy, na którą im otwiera kredyt osobisty.

Pp. Rutowski i Abrahamowicz oświadczyli, że jeżeli Bank austr.-węg. będzie eskontował warranty wtenczas tylko, jeżeli są opatrzone dwoma podpisami osób wypłacalnych, w takim razie niema z warrantów prawie żadnej korzyści, bo przecież także prosty weksel Bank austr.-węg. eskontuje, jeśli jest opatrzony dwoma podpisami osób wypłacalnych. Należy się starać, aby Bank eskontował warranty opatrzone jednym podpisem. Dający drugi podpis będzie żądał znacznej prowizyi za żyro, a to podniesie znacznie procent od pożyczki zaciągniętej na warrant.

Pp. Piniński i sprawozdawca Biliński starali się wykazać, iż trudno znaglać Bank austr. węg., aby eskontował warranty z jednym podpisem; albowiem, ponieważ te warranty eskontowane przez Bank austr. węg. służą także za rękojmię banknotów wydanych przez ten bank, przeto znaglając go do przyjmowania warrantów z jednym podpisem, znaglalibyśmy go do wypuszczania w obieg banknotów, mających rękojmię niedostateczną; a przecież zadaniem parlamentu jest czuwać, aby wypuszczone banknoty miały rękojmię dostateczną. Sprawozdawca Biliński oświadczył, iż będzie się starał zyskać ze strony Banku austr. węg. deklaracye, odpowiednie uwagom, wypowiedzianym w dyskusyi przez pp. Chrzanowskiego i Rapaporta.

Po zamknięciu rozpraw merytorycznych nad tą ustawą projektowaną, które miały tylko cel informacyjny dla sprawozdawcy polskich członków komisyi izbowej, Koło po krótkiej dyskusyi formalnej, uchwaliło na wniosek p. Kozłowskiego, iż pozostawia sprawozdawcy wolność przedstawienia rządowego projektu ustawy o eskontowaniu warrantów przez Bank austr. węg. izbowej komisyi gospodarstwa narodowego za podstawę do dyskusyi, oraz członkom komisyi pozostawia wolność przemawiania na posiedzeniach komisyi według swego zdania, sobie zaś zastrzega powzięcie postanowienia wówczas, gdy projekt przedłożony zostanie przez komisyę Izbie poselskiej.

Wreszcie Koło bez dyskusyi uchwaliło głosować za krótką nowelą do ustawy o podatku od piwa, która to nowela zmienia, odpowiednio zdaniu rzeczoznawców, sposób kontrolowania mocy piwa.

Sprawy parlamentarne.

Na przedwczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej dep. Gniewosz zwrócił uwagę na sprawę uregulowania Wisły, dodając, że gdy ze strony Austryi uczyniono wszystko, co jest możliwem dla pomyślnego załatwienia tej ważnej kwestyi, rząd rossyjski nie idzie za przykładem Austryi. Mowca prosi, aby poczyniono odpowiednie kroki celem zabezpieczenia, przyspieszenia i ukończenia zaprojektowanej w konwencyi z dnia 20 sierpnia 1864 regulacyi Wisły, gdyż inaczej nie da się zapobiedz skutecznie wylewom tej rzeki i jej rzek pobocznych. — Dep. Rutowski wyraził zadowolenie z tego, co dotychczas zdziałano w interesie uregulowania rzek galicyjskich, nadmienił jednak, iż energiczniejsza w tej mierze akcya nie byłaby zbyteczną.

Na przedwczorajszem posiedzeniu komisya budżetowa załatwiła cały etat ministerstwa spraw wewnętrznych.

Komisya dla ustawy przeciw anarchistom uchwaliła prosić Rząd, aby na najbliższe jej posiedzenie wydelegował swego przedstawiciela.

Ściślejsza komisya dla ustawy przeciw pijaństwu ukończyła obrady nad przedłożeniem, przyjmując je z małemi zmianami.

Z Berlina.

(Głosy z powodu ostatnich wyborów. — Ogólna ilość oddanych głosów. — Z Izby pruskiej. — Agitacya na Pomorzu).

Jutro w sobotę, odbędą się ściślejsze wybory do parlamentu niemieckiego. *Nordd. Allg. Ztg.* omawiając obecne położenie, daje do zrozumienia, że wybory te odbywać się będą pod znakiem większości konserwatywno-klerykalnej, a *Reichsbote* oświadcza, iż konserwatyści spokojnie patrzeć mogą na przyrost socyalnej demokracyi, gdyż wspólnie z centrum mogą zapobiedz wszelkim projektom gorszącym i zgubnym, jakie mogłyby wyjść od socyalistów.

Nat. lib. Corresp. donosi, że w kołach rządowych rozważają obecnie kwestyę, jak się w przyszłości zachować w obec agitacyi socyalistycznej. Uważają tam za rzecz niemożebną, aby z uwagi na zwiększoną ostatniemi zwycięstwami pewność siebie i butę socyalistów, można zaniechać dalszych środków obronnych i pozwolić na proste wygaśnięcie obecnej ustawy przeciwko socyalistom w jesieni r. b. Skoro rząd postanowił uwzględnić słuszne żądania klas pracujących, po wprowadzeniu w życie wielkich ustaw ubezpieczeniowych, musi dziś więcej, niż kiedykolwiek stawiać zaporę wszelkim wykroczeniom. Dlatego też projekty ustaw, mających na celu zabezpieczenie społeczeństwa przed anarchią, będą niebawem parlamentowi do uchwały przedstawione. *Nat. lib. Corr.* przewiduje, że w dzisiejszym składzie parlament zadania tego nie spełni i każe się domyślać, że w takim razie nie pozostanie nic innego, jak go rozwiązać.

Z urzędowych źródeł donoszą, że ustawa o ubezpieczeniach robotników na wypadek starości i kalectwa, będzie niebawem wprowadzoną w życie, ponieważ państwa związkowe w części już się porozumiały co do funkcyonowania samych instytucyj ubezpieczeniowych, w części zaś złożyły swoje odnośne wnioski radzie związkowej. Pozostaje jeszcze tylko kwestya pogodzenia z ustawą kas emerytalnych i gwareckich, co nie przedstawia zbyt wielkich trudności.

Sprawdzono, że przy ostatnich wyborach oddano na kandydatów stronnictw kartelowych 2 i pół miliona głosów, na kandydatów reszty stronnictw 4 i pół miliona głosów.

Przedwczoraj wywiązała się w pruskiej Izbie deputowanych żywa polemika między posłem Czarlińskim a ministrem spraw wewnętrznych, Herrfurthem, z powodu germanizacyi nazw. Minister oświadczył, że rozporządzenie jego dotyczy tylko zmian, wywołanych potrzebami komunikacyi publicznej.

---

tystka wybornem cieniowaniem gry w scenach lirycznych i wdziękiem, który postać Agaty utrzymać zdołał na odpowiedniej wyżynie. Pani Nowakowska, jako Ida Reinhold, grała ze zwykłą sobie dystynkcyą i poprawnością. Wyborną była pani Gostyńska w charakterystycznej roli piastunki Hugona; postać ta nadzwyczaj sympatyczna, rzucająca jaśniejsze światło na dramat ponury, znalazła doskonałą przedstawicielkę w tej pracowitej i sumiennej artystce, której słusznie należały się oklaski, jakiemi ją darzono. Słowo uznania należy się też małemu Zinnerowi, który z niezwykłą przytomnością umysłu wywiązał się z roli Hugona. Postać Rolfa odtworzył p. Zawadzki; grał starannie, jakkolwiek nie możemy powiedzieć, aby nas zadowolił; zawsze te nieuzasadnione wybuchy głosu, nawykłego do tyrad dramatycznych, zawsze ruchy manierowane i nienaturalne, a przytem nie zbyt ściśle pojęcie roli w szczegółach. Gdy n. p. Ida przychodzi Rolfa prosić, aby przywołał Agatę i oznajmia mu, iż chce jej zaproponować korzystną posadę damy do towarzystwa, dla czego p. Zawadzki zrobił taki grymas, jakby go ta propozycya dotknęła serdecznie? Wszak wówczas jeszcze Rolf nie kochał Agaty i prośba pani Idy powinna była mu być obojętną. Jest to uprzedzanie widza o tem, co nastąpić ma, zupełnie zbyteczne; jest to podkreślanie sytuacyi, które może nawet wówczas w błąd wprowadzić widza i przedstawić mu tę sytuacyę jako dwuznaczną, bo on jeszcze nie zna Agaty i nie przypatrzył się jej cnotom.

Pan Dębicki z roli Jana Demlera wiecznie pijanego, a wiernego służącego Rolfa, wywiązał się ze zwykłą sobie starannością; p. Szobert z odpowiedniem namaszczeniem wykonał rolę sędziego śledczego; inne wreszcie podrzędne role były odegrane bez zarzutu. Całość szła dość równo, z wyjątkiem sceny w ogrodzie, w której wychodzenie i wchodzenie rozmaitych osób, biorących udział w akcyi, a wreszcie chwytanie mniemanego złodzieja, winno być wykonanem bez przerw i w szybszem tempie.

***

Do dzienników berlińskich donoszą, iż szerząca się na Pomorzu agitacya za wychodźtwem do Brazylii, przybiera zastraszające rozmiary. W wielu miejscowościach nie można dostać robotnika, ponieważ wszyscy gotują się do wyprawy za morze. Werbownicy wmówili w ludność wiejską, że cesarz Wilhelm życzy sobie wychodźtwa, gdyż organizuje w Brazylii armię niemiecką. Władze wystąpiły z całą energią przeciw agentom.

Z Petersburga.

(Wzmocnienie wojsk kozackich. — Prośba unitów-wygnańców. — Żydzi w praktyce adwokackiej. — Drobne wiadomości).

Russkij Inwalid zawiadamia o ponownem powiększeniu sił armii rossyjskiej, które odnosi się tym razem do kozaków, specyalnie kubańskich, tereckich i uralskich. Wojska kozaków kubańskich składały się dotychczas na stopie pokojowej, ze szwadronu gwardyi przybocznej, jednej dywizyi gwardyi i jedenastu pułków pierwszej kategoryi. W czasie wojennym stawa pod bronią jeszcze po 10 pułków drugiej i trzeciej kategoryi. Według nowej organizacyi stan wojenny kozaków kubańskich ma być powiększonym o dwa pułki zapasowe po cztery sotnie. Wojska kozaków tereckich składały się po dzień 5 kwietnia r. z. ze szwadronu gwardyi przybocznej, czterech pułków pierwszej kategoryi i po cztery drugiej i trzeciej kategoryi. D. 5 kwietnia r. z. zarządzono sformowanie piątego pułku pierwszej kategoryi a równocześnie powiększenie liczby sotni każdego pułku z czterech na sześć. Według najnowszego ukazu każdy pułk drugiej i trzeciej kategoryi ma być wzmocnionym na wypadek wojny o jedną sotnię, razem tedy o ośm sotni. Wojsko kozaków uralskich w końcu ma się składać w przyszłości zamiast 30 z 32 sotni.

Telegram *Agencyi północnej* z Petersburga donosi, że minister sprawiedliwości Manassein z powodu „interesów familijnych" otrzymuje urlop za granicę na czas dłuższy. Krążą wieści, iż czasowo zarządzającym ministerstwem sprawiedliwości będzie mianowany sekretarz stanu Frisch.

W dalszym ciągu wprowadzenia w wykonanie ustawy o naczelnikach ziemskich, oraz reformy urządzeń włościańskich i sądowych, postanowiono, według pogłosek, zastosować wzmiankowane przepisy do ośmiu gubernij środkowych i południowych.

Dowodzący 31 dywizyą piechoty, generał Kochanow, został mianowany pełniącym obowiązki naczelnika okręgu terskiego i atamana nakaznego wojska terskiego.

Spadek kursu rubla za granicą przypisują w Petersburgu manewrom giełdziarzy berlińskich, niezadowolonych rzekomo z powodzenia nowej rossyjskiej pożyczki konwersyjnej.

Unici przesiedleni do gubernii chersońskiej podawali prośbę do ministra spraw wewnętrznych, by pozwolono im wrócić na Podlasie. W prośbie przedstawili swe nędzne położenie, brak zupełny środków do życia, upadek gospodarstw na Podlasiu i wreszcie rozłączenie ich z rodzinami, chociaż nie popełnili żadnego przestępstwa. Kilka dni temu polecono stanowym zebrać wiadomości szczegółowe o położeniu unitów. Mówią, że pozwolą sprowadzić im swe rodziny.

Przed tygodniem 25 pomocnikom przysięgłych adwokatów i prywatnym obrońcom wzbronioną została praktyka adwokacka. Są to prawie wyłącznie żydzi. Żydom też zabroniono być pomocnikami przysięgłych adwokatów, tak, że nawet ci, którzy ukończyli uniwersytet i świetnie złożyli egzamina przed komisyą państwową, nie mogą korzystać z praw im przysługujących, gdyż, według ostatniego rozporządzenia ministra sprawiedliwości, niechrześcianinowi tylko minister sprawiedliwości może udzielać pozwolenia na bronienie spraw w sądach.

Wpływy radykalne we Francyi

Z Paryża donoszą, że prezydent republiki był zdecydowany ułaskawić księcia Orleanu w dzień 22 lutego, przyczem miał być wydany rozkaz odstawienia księcia do granicy. Tirard, prezes gabinetu, utwierdził prezydenta w tem postanowieniu, a także i Spuller, minister spraw zagranicznych, wyrażał się, że to byłoby najdogodniejszem zakończeniem tej niemiłej sprawy. Ale inni członkowie gabinetu, a na czele ich p. Thévenet, minister sprawiedliwości, lubo byli przeciwni, nie wypowiadali tego otwarcie, zwracając jedynie uwagę, że zrobiłoby to złe wrażenie na rozmaite frakcye w parlamencie. Byli oni nadto przekonani, że nieprzywidywana jakaś koalicya w Izbie, mogłaby dać uczuć ministerstwu w innej jakiej sprawie swoje niezadowolenie i powetować tę akcyę rządu wbrew życzeniu skrajnych podjętą. Donoszą także, iż kilku ministrów nawet w drodze bezpośredniej starało się wpływać na p. Carnot'a, ażeby nie podpisywał ułaskawienia. Dowodzi tego uwaga *Temps*, który pisze, że ministrowie nie mieli prawa ograniczać przysługującego prezydentowi republiki przywileju ułaskawiania. Bardziej jeszcze rażącem poczytuje to *Temps* u deputowanych, którzy zabiegami swojemi targnęli się na prerogatywy, zastrzeżone prezydentowi konstytucyą.

Journal des Débats pisze o tej sprawie:

Jeżeli w istocie tak było, jeżeli ministrowie ulegli w obec *ultimatum* ze strony deputowanych radykalnych, w takim razie kwestya, czy książę Orleanu, ma dłużej lub krócej pozostać w więzieniu, przybiera inny charakter, niż miała w pierwszej chwili. Jeżeli tak jest, to sprawa ma znaczenie poważniejsze i tak się przedstawia: czyliż prawdą jest, że rząd w akcyi, która leżała wyłącznie w zakresie jego kompetencyi, odważył się postąpić tylko po zasięgnięciu naprzód pozwolenia mniejszości? Czy prawdą jest, iż rząd nie śmie podjąć żadnej inicyatywy, bez poprzedniego zapytania o zdanie mniejszości, że uwzględnia jej *veto* i zamyśla je narzucić większości. - Pozwolimy sobie jednak pominąć preteksta nieuzasadnione. Na położenie nie trudno sobie wyrobić pogląd. Po uwięzieniu księcia, odzywał się tylko jeden głos, domagający się, ażeby wyrok sądowy nie został wykonany. Objawy dla księcia mogły wprawdzie w pewnych kołach wywołać reakcyę, ale opinia publiczna większości nie była chwiejną. Tak niedawno jeszcze ludzie, których nie można było posądzać o sympatye dla orleanizmu, jak p. Józef Reinach w *République Française*, p. Ranc w *Matin*, upominali rząd: Tylko bez wahania, skoro przeminie termin odwołania się, powinien książę być odstawiony do granicy. To było pewnie w duchu większości republikańskiej. Ministerstwo chciało stosownie do tego postąpić. Pod jakim więc naciskiem uległo? Nie trudno odpowiedzieć na to. Oto słucha po prostu rozkazu, który chce dać mniejszość rządowi i większości. Dlatego teraz wielu, którym dość obojętną była osoba księcia Orleanu, zaczyna gnębić troska, czy też rząd, umiarkowani, większość, nie są znowu więźniami bezwłasnowolnemi i narzędziami nieprzejednanej frakcyi?

KRONIKA

Lwów, 28 lutego.

— **Śmierć Ottona Hausnera** wywarła we wszystkich kołach naszego miasta wielkie wrażenie; wszyscy zajmują się tą charakterystyczną, silnie zarysowaną indywidualnością, która na zawsze zeszła z widowni świata. Śmierć znakomitego posła nastąpiła nagle, umarł podczas snu, około trzeciej w nocy na apopleksyę serca. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę o godzinie 3. Na wczorajszem nadzwyczajnem posiedzeniu Wydział krajowy postanowił: 1) wywiesić chorągiew na gmachu; 2) wysłać do wdowy adres kondolencyjny; 3) złożyć na trumnie wieniec z napisem: Wydział krajowy zasłużonemu posłowi; 4) wziąć *in corpore* udział w pogrzebie; 5) uprosić jednego z posłów, aby zabrał głos nad grobem. W ogóle ogromne panuje współczucie i żal za zmarłym. Pani Hausnerowa i dzieci otrzymują ze wszystkich stron telegramy kondolencyjne. Z gmachów publicznych powiewają chorągwie czarne, jak z gmachu sejmowego. Ratusza, kasyna narodowego, którego zmarły od lat wielu był jednym z najmilej zawsze widzianych, najprzyjemniejszych członków. Jeszcze nie wiadomo, kto zabierze głos na pogrzebie. Wydział krajowy udawał się do Józefa hr. Męcińskiego, ale ten, jak utrzymują, z powodu braku zdrowia miał odmówić. Dzienniki wiedeńskie, jak donoszą telegramy, poświęcają obszerne i bardzo zaszczytne wspomnienia pamięci Hausnera.

W Wiedniu, gdzie zmarły w szerokich kołach był znaną osobistością i wielu liczył przyjaciół, śmierć jego bolesnem odezwała się echem; w parlamencie, którego Hausner był ozdobą i chlubą, wiadomość żałobna wywołała ogólne współczucie. Z gmachu powiewa czarna chorągiew; JE. prezes Smolka, Koło polskie i wielu posłów z różnych stronnictw wysłało telegramy z wyrazami kondolencyi. Z Wiednia, ze sfer poselskich przyjedzie zapewne deputacya na pogrzeb; również miasta, których Hausner był obywatelem honorowym, wyszlą reprezentacye celem wzięcia udziału w smutnej uroczystości pogrzebowej, która zamieni się niezawodnie we wspaniałą manifestacyę, będącą hołdem dla talentu i zasług zmarłego.

— **Koncert pożegnalny** p. Mieczysława Frenkla odbędzie się dziś, w piątek, o godzinie 7 w sali kasyna miejskiego a nie w sali „Sokoła", jak wczoraj mylnie doniesiono. Bilety są do nabycia przy kasie.

— **Raut panieński.** Przypominamy, że w poniedziałek, d. 3 marca, odbędzie się wieczorem w salach kasyna miejskiego raut panieński na cele dobroczynne. Już sama nazwa tego rautu pełna wdzięku wystarcza, aby powodzenie jego było niezwykłe i zupełne.

— **Komitet c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego** zawiadamia interesowanych, że zapowiedziane walne zgromadzenie rady ogólnej odbędzie się z powodu zachodzących przeszkód nie w sali Zakładu im. Ossolińskich, lecz w wielkiej sali ratuszowej w dniu 4 marca b. r. o godzinie 10 zrana.

— **Czytelnia akademicka.** Młodzież polska Czytelni akademickiej przeznaczyła zamiast wieńca na trumnę ś. p. Ottona Hausnera 15 zł. na rzecz dotkniętych niedostatkiem włościan.

— **Odczyt** w Stowarzyszeniu rękodzielników „Gwiazda" wygłosi w poniedziałek, 3 marca, o godzinie 8 wieczór dr. Bandrowski „O przemyśle naftowym".

= **Ogień w pokoju** w czasie nieobecności mieszkańców powstał wczoraj przed południem w mieszkaniu Meilecha Ensera przy ulicy Żółkiewskiej pod l. 45, w skutek zapalenia się worków koło pieca złożonych, w chwili, gdy w piecu tym się paliło. Straż pożarna stłumiła ogień w zarodzie.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono: dwa mosiężne moździerze, wartości 6 zł.; letni płaszcz oficerski z czerwonemi wypustkami, port-épée i dwie pary oficerskich spodni. — Zgubiono srebrny zegarek cylinder, pojedyńczo kryty, ze stalowym łańcuszkiem, wart. 14 złr. — Znaleziono: srebrny pierścionek emaliowany z napisem „pamiątka z Krynicy".

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 28 lutego 1890 roku godzina 12 w południe. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 27 do godziny 12 w południe dnia 28 lutego 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny od NW do SW, co do siły mierny (2·7), niebo przeważnie pogodne, powietrze bardzo wilgotne (86 prc. wilgotności względ.), opad śnieg, wysokość opadu 0·9 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była −8·1°C, najwyższa −2·6°C wczoraj przed godziną 2, najniższa −13·8°C w nocy.

Wczoraj do godziny 5 po południu padał śnieg; poczem niebo zupełnie się wypogodziło.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w północnej Rossyi; zwyżka 770 do 765 mm. w Islandyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w północnej Afryce.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 762 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 28 lutego do godziny 12 w południe dnia 1 marca b. r. Wiatr będzie co do kierunku południowy co do siły słaby (1—2). średnia temperatura doby obniży się do −9·0°C, niebo będzie przeważnie pogodne, względna wilgotność powietrza bez zmiany, opadu nie będzie. Pogodnie i mroźno.

— **Ruch chorych** w szpitalu powszechnym w miesiącu styczniu r. b. przedstawiał się następująco: z końcem grudnia r. z. było chorych 596, przybyło w miesiącu styczniu 987, zatem w miesiącu styczniu było ogółem leczonych 1.583. wydalono wyzdrowiałych 667, z polepszeniem zdrowia 168, nieuleczonych 42, umarło 62, ubyło razem 939, pozostało z końcem stycznia 644 chorych. Najwyższy stan chorych był dnia 4 stycznia 778, najniższy stan chorych był dnia 1 stycznia 664, średni stan chorych wynosił 721.

W zakładzie położnic pozostało z końcem grudnia r. z. położnic 42, dzieci płci męskiej 12, żeńskiej 11, przybyło w styczniu położnic 88, dzieci płci męskiej 46, żeńskiej 30. Było ogółem leczonych położnic 130, dzieci płci męskiej 58, żeńskiej 41. Wydalono wyzdrowiałych po odbytym połogu położnic 81, dzieci płci męskiej 39, żeńskiej 30; wydalono przed odbytym połogiem położnic 7. Umarło: położnic 0, dzieci płci męskiej 4, żeńskiej 3; ubyło razem położnic 88, dzieci płci męskiej 43, żeńskiej 33. Pozostało z końcem stycznia położnic 42, dzieci płci męskiej 15, żeńskiej 8.

W szpitaliku św. Zofii pozostało z końcem grudnia r. z. dzieci płci męskiej 36, żeńskiej 39, razem 75; przybyło w styczniu dzieci płci męskiej 40, żeńskiej 39, razem 79; było ogółem leczonych dzieci płci męskiej 76, żeńskiej 78, razem 154. Z tych wydalono: wyzdrowiałych dzieci płci męskiej 32, żeńskiej 29, razem 61; nieuleczonych dzieci płci męskiej 3, żeńskiej 1, razem 4; umarło dzieci płci męskiej 8, żeńskiej 7, razem 15; ubyło razem dzieci płci męskiej 43, żeńskiej 37, razem 80; pozostało z końcem stycznia dzieci płci męskiej 33, żeńskiej 42, razem 74.

— **Z Jaworowa** piszą nam: Staraniem Towarzystwa św. Wincentego à Paulo urządzono w tutejszym lokalu kasynowym 15 b. m. wieczór z tańcami na dochód ubogich wstydzących się żebrać. Tak pod względem nader ochoczej zabawy jakoteż i finansowym rezultat przewyższył nadzieje komitetu, który składa serdeczne „Bóg zapłać" pani hr. Dębickiej, paniom: Bernackiej, Hołubowej, Krischke i Zawadzkiej za łaskawe pełnienie obowiązków gospodyń, a pannom Zofii Krischkównej i Eleonorze Matkowskiej za zajęcie się rozprzedażą bukietów, jak również szanownej publiczności za liczny współudział.

— **Pożary.** W Ottynii, w powiecie tłumackim, zgorzała zagroda włościanina Alfreda Philipsa wraz z zapasami. Szkoda wynosi około 1000 złr., ubezpieczona do wysokości 200 złr. Podejrzaną o podpalenie Antoninę Przyłucką uwięziono. — Pożar w domostwie Wojciecha Ziobro w Godowej, w powiecie rzeszowskim, skutkiem nieostrożności powstały, zniszczył całe gospodarstwo. Szkoda wcale nieubezpieczona wynosi około 2000 złr.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Rzeszowie Kazimierz z Krużlowy Odrowąż Pieniążek, c. k. urzędnik pocztowy, przeżywszy lat 42.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. Dziś, w piątek, po raz drugi „Córka Fabrycyusza", dramat Wilbrandta. — Jutro, w sobotę, „Prorok" z panną Hellerówną. — W niedzielę po południu „Mikado". Wieczór „Walka o byt", dramat w 5 aktach Daudeta. — W poniedziałek przedstawienie składane: 1) po raz pierwszy „Kłopoty dziadunia", komedya w 1 akcie Dąbrowskiego; 2) „Rak morski" z p. Fiszerem; 3) po raz pierwszy „Kubuś i Piotrusia", operetka w 1 akcie Offenbacha. — We wtorek „Piękna Helena. Gościnny występ panny Czosnowskiej. — We środę „Skąpiec", komedya Moliera z p. Fiszerem.

Dramat Ryszarda Voss'a p. t. „Ewa" przedstawiony w tych dniach po raz pierwszy w wiedeńskim „Deutsches Volkstheater" ma niezwyczajne powodzenie. Krytyka miejscowa podnosi z uznaniem znakomite zalety tego utworu.

„Piękne przemytniczki". Pod tym tytułem autor znanych u nas „Niespodzianek rozwodowych", Bisson, wystawił w Paryżu zabawną wielce farsę. Rzecz obraca się około ukrywania dochodu przez rząd opodatkowanego.

W Paryżu robi obecnie wrażenie i napełnia kasę sztuka grana w Gymnase p. n. *Paris fin de siècle*. Wyznanie to maluje pewien stan psychologiczny, mianowicie gonienie za subtelnemi, wyrafinowanemi i chorobliwemi wrażeniami. Autorowie pp. Blum i Toché chcieli przedstawić na scenie ten stan, charakteryzujący koniec XIX wieku. Właściwie sztuki tam nie ma w całem znaczeniu słowa, ale szereg barwnych dosyć luźnie z sobą związanych obrazów. Wystawa bogata, toalety świetne i kobiety piękne, to też cały Paryż spieszy co wieczór do teatru Gymnase.

Przewodnika gimnastycznego „Sokół" (organ Towarzystwa gimnastycznego) opuścił prasę nr. 2 z lutego b. r. Treść: O gruźlicy we Lwowie, jej przyczynach i środkach ochronnych. — O urządzaniu sal i boisk gimnastycznych dla szkół ludowych i średnich (c. d.) — O łyżwiarstwie. — Ćwiczenia na koniu wszerz (dok.). — Sprawy Towarzystw gimnastycznych polskich. — Urywki hygieniczne. — Kronika.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 27 lutego*).

(=) Zagaiwszy posiedzenie, oddał przewodniczący prezydent p. Mochnacki cześć pamięci Ottona Hausnera, jego niepospolitym zdolnościom i zasługom, a pp. radni stojąc wysłuchali słów prezydenta.

Pp. radni Dzikowski, Gołąb i Janowski referowali następnie w sprawach budowniczych, poczem na wniosek nagły p. radnego Heppégo rozpoczęła się dyskusya nad kwestyą, czy przed załatwieniem jednego z dalszych punktów porządku dziennego, a mianowicie sprawy zakupna realności pani Biesiadeckiej i Sawrackiego własnością będących, nie należałoby rozstrzygnąć sprawy na co rzeczone realności ewentualnie grunta użyte być mają.

Nad kwestyą nagłości tego wniosku wywiązała się szeroka dyskusya. W poparciu wniosku przemawiali pp. Heppé i Marchwicki, sprzeciwili mu się zaś pp. Byk, Roszkowski i Solecki i ostatecznie zwyciężyło zdanie, że Rada miejska powinna najpierw powziąć uchwałę, ażeby zakupić grunt, a potem mówić o przeznaczeniu tego gruntu. Wniosek p. Heppégo upadł przeto.

Z kolei, po dłuższej dyskusyi uchwalono odroczyć sprawę sprzedaży 500 sztuk dę-

bów w Błotni (z fundacyi ś. p. Gosiewskiego) po cenie 4 złr. 80 ct. od sztuki. Wniosek taki postawiła komisya opiekuńcza, gdy jednak radny ks. kan. Mazurak wykazał że odroczenie leżałoby w interesie fundacyi, przeto sprzedaż odroczono.

Następnie weszła na porządek dzienny sprawa zakupienia powyżej wspomnianych realności pp. Biesiadeckiej i Sawrackiego przy placu Halickim. Imieniem sekcyi II referował radny p. Schayer. Pierwotnie był zamiar użycia realności zakupić się mających (łącznie około 4800 m. kw.) pod budowę szkół miejskich.

Po wielostronnych badaniach okazało się jednak, że pomieszczenie szkół tam byłoby nieodpowiednie. Natomiast orzekła komisya fachowa, i dyrektor urzędu budowniczego p. Hochberger, który sprawę tę badał bardzo sumiennie, że plac uzyskany z zakupna, nadawałby się wybornie na targ mięsny, z halą targową wzorowo urządzony. Sekcya wnosi przeto: 1) Zakupić realność Biesiadeckich za cenę 87.000 złr. i realność Sawrackich za 10.000 złr. na urządzenie targowicy w miejsce dotychczasowej na placu Halickim. 2) przenieść targowicę z placu Halickiego i Bernardyńskiego, skoro urządzona zostanie nowa targowica na tych zakupionych realnościach, najdalej do końca roku 1890. 3) Zaciągnąć $4^1/_2$ proc. pożyczkę w Kasie oszczędności w kwocie 120.000 złr., spłacalną w 25 i pół latach, na zapłacenie ceny kupna tych realności.

W szczegółowej rozprawie rad. dr. Piętak oponował wnioskom sekcyi, wykazując, że willa p. Biesiadeckiej wcale nie nadaje się do przerobienia na halę targową. Radny dr. Marchwicki wykazywał, w dwukrotnych przemówieniach, że nabycie rzekomych gruntów przez gminę, jest dla niej świetnym interesem i odparł energicznie insynuacyę drugiego oponenta, p. Rewakowicza, jakoby można komukolwiek zarzucić, iż przez spieszne załatwienie sprawy zakupna, starano się postawić Radę w położeniu przymusowem ostatecznego użycia gruntów na inne cele. Pp. Głodziński i Syroczyński żądali wyjaśnień co do serwitutu, jaki ma Towarzystwo stolarskie na gruntach zakupić się mających. Po wyczerpującej odpowiedzi referenta, który wykazał szczegółowo korzyści dla miasta wypłynąć mogące z urządzenia wzorowego targu na placu Halickim, i zniesienia istniejącego dzisiaj placu, gdzie siedzą „bojki", Rada uchwaliła poważną większością wniosek sekcyi — i na tem posiedzenie zakończono.

Z Izby sądowej.

(Proces emigracyjny w Wadowicach).

Wadowice, 26 lutego.

Do godz. 5 po południu mówił obrońca dr. Goldhammer, zastanawiając się nad poszczególnemi zarzutami aktu oskarżenia i usiłując wykazać ich bezpodstawność. Szczegółowo zbijał mowca znane zarzuty co do przekupstwa, gwałtów, oszustwa i t. d.

Dziś rano rozpoczął swój wywód obrońca Marcelego Iwanickiego, dr. Daniel. Starał się on wykazać, że wszędzie, gdzie w akcie oskarżenia mowa o Iwanickim, są to same przypuszczenia; sąd wyższy zniósł oskarżenie co do Srokowskiego, tem samem więc zachwiał wszystkiemi zarzutami co do Iwanickiego, który był tylko podwładnym Srokowskiego. Akt oskarżenia nazywa Iwanickiego zakałą urzędniczego stanu, a zdaniem obrońcy, Iwanicki jest wzorowym urzędnikiem, na którego karb zepchnięto starostę Födricha, Srokowskiego, straż skarbową, żandarmeryę, Czermaka, i Thieberga. Iwanicki za wszystkich ma odpowiadać, za wszystkich być kozłem ofiarnym, ten Iwanicki, co bronił wychodźców przed strasznem wyzyskiwaniem i rozbojem pokątnych agentów, przemytników, popierających dezercyę naprawdę. Ścigał ich, bo to było jego obowiązkiem. Za to zaczęła się tu, w tej sali, nad nim zgraja świadków (przewodniczący przerywa, że nie może dopuścić do obrazy świadków). Mowca udowadnia dalej, że Srokowski nie miał prawa przelewać władzy na Iwanickiego; zresztą wszystkie akta podpisywane są przez Srokowskiego i Iwanickiego. Iwanicki nie pełnił obowiązków komisarza policyi.

Po południu dalszy ciąg wywodów dr. Daniela.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

(I. posiedzenie z d. 24 lutego).

(=) Izba handlowa i przemysłowa lwowska, zeszła się 24 b. m. w komplecie 27 członków, w celu ukonstytuowania się i załatwienia spraw bieżących. Przewodniczył wiceprezydent p. Karol Kiselka. Ze strony c. k. Rządu obecny był Radca Namiestnictwa p. Andahazy. Przystąpiono od razu do wyborów, które wypadły jak następuje:

Prezydentem wybrany został p. Karol Kiselka 21 głosami na 27 głosujących. (P. Karol Schayer otrzymał 5 głosów, 1 kartkę oddano próżną)

P. Kiselka w kilku słowach podziękował za wybór, dodając, że staraniem jego będzie odpowiedzieć godnie zaufaniu, zwłaszcza jeśli i nadal będzie miał życzliwe poparcie Izby, o które uprasza.

Wiceprezydentem wybrany został p. Jakób Piepes. (P. Szayer otrzymał 8 głosów). Nowowybrany wiceprezydent w dłuższej przemowie podniósł z naciskiem, że gorliwie przyłoży się do każdej pracy, dobro kraju na celu mającej.

Prowizorycznym prezydentem wybrany został pierwotnie p. K. Schayer, jednakże zrezygnował, a z powtórnego wyboru wyszedł p. Epstein 15 głosami na 27 głosujących.

Rewidentem wybrano p. Karola Schayera 26 głosami na 27 głosujących.

Nastąpiły wybory do komisyj:

Do komisyi certyfikatowej wybrano pp. Baczewskiego, Gołąba, Kulkę, Miączyńskiego, Michalskiego, Schayera i Frieda.

Do komisyi bankowej pp. Baczewskiego, Gołąba, Gubrynowicza, Michalskiego, Niemczynowskiego, Piepesa, Schayera, Sokala i Stroha.

Do komisyi kolejowej pp. Kiselkę, Piepesa, Bubera, Gubrynowicza, Kolischera, Baczewskiego, Niemczynowskiego, Epsteina, Russmana, Świsterskiego, H. Sokala.

Do komisyi dla dostaw rządowych pp. Ciuchcińskiego, Horowitza, Gubrynowicza, Frieda, Mozera, Schayera, Stroha, Walichiewicza.

Do komisyi kontrolującej do notowania kursów pp. Epsteina, Löwenherza, Sokala i Stroha.

Do komisyi miejskiej dla oznaczenia cen materyałów budulcowych, został wybrany p. Andrzej Gołąb.

Z kolei przedłożył sekretarz Izby pan radca Bodyński, referaty w sprawach bieżących, z następującemi konkluzyami do uchwał:

1. Izba przyjmuje do wiadomości, iż prezydyum Izby odniosło się do Wys. Ministerstwa handlu, celem ułatwienia dowozu karmy dla bydła i koni, z prośbą o zasystowanie cła od owsa, jęczmienia pastewnego i wyki sprowadzanych z Rossyi, do czerwca r. b., a zarazem prosiło Wydział krajowy o poparcie.

2. Izba przyjmuje do wiadomości zawiadomienie wys. Ministerstwa handlu, że celem powołania fachowców przy rozstrzyganiu sporów cłowych, tudzież skrócenia postępowania przez zniesienie drugiej instancyi, urządzoną będzie cłowa rada przyboczna w Ministerstwie, do której J. Eksc. Pan Minister handlu powoływać będzie znawców na wniosek Izby.

3. Izba przyjmuje do wiadomości, że wys. Ministerstwo handlu zatwierdziło preliminarz na r. 1890 z kwotą wydatków 12.606 zł. 50 ct. w. a.

4. Izba przydziela komisyi przemysłowej do sprawozdania projekt ustawy o obowiązkowem wypróbowaniu wszelkiej ręcznej broni palnej.

5. Izba przyjmuje do wiadomości na swoje sprawozdanie wystosowane do wys. Ministerstwa handlu o obniżenie taryf kolejowych dla przewozu cukru, że wskutek ingerencyi Ministerstwa, wszystkie koleje znaczne przyznały opusty dla tych transportów.

6. Izba przydziela komisyi kolejowej do sprawozdania memoryał Izby wiedeńskiej, w sprawie zaprowadzenia strefowych taryf osobowych.

7. Izba proponuje na jedno miejsce assesora handlowego w Stanisławowie pp. Teodora Stachiewicza, Osiasza Blumenfelda i Arona Hersza Weisshara.

8. Wskutek wezwania c. k. Namiestnictwa do objawienia zdania, czy pożądanem byłoby zaprowadzenie wędrownych organów do uskutecznienia cementowania, względnie recementowania miar i wag, sekcya handlowa wnosi a Izba uchwala oświadczyć się za tym nowo projektowanym systemem, który w Bawaryi i Włoszech istnieje i okazał się korzystnym tak dla kupców i przemysłowców, jako też dla ogółu konsumentów. Szczególnie korzystnym okaże się ten system dla małych miast na prowincyi, oddalonych od siedzib urzędów cementniczych, dla których dzisiejszy system przynosi trudy i koszta, lub też, gdy najczęściej zaniechanem bywa tam cementowanie miar i wag, publiczność wielkie ponosi szkody. Ważnem jest pod każdym względem przy nowym systemie, zaprowadzenie katastru obowiązanych do cymentowania i recementowania miar i wag.

9. W końcu wnosi Izba w pięciu wypadkach na udzielenie dyspensy, w myśl ustawy przemysłowej.

Uchwały powyższe przyjęto, a nadto uchwalono dodatkowo wniosek dra Kolischera, tej treści:

Ponieważ taryfy kolejowe są skomplikowane i szersza publiczność nie może przeprowadzić kontroli taryf, Izba wnosi uprosić Rząd, ażeby koleje *ex offo* wszystkie karty frachtowe podług najniższych taryf trutynowały i *franco* wszystkie nadpłacone kwoty partyom zwracały.

(*Gl.*) **Międzynarodowy kongres rolniczo-leśniczy** ma odbyć się podczas tegorocznej powszechnej wystawy rolniczej i leśniczej w Wiedniu, mianowicie w pierwszych dniach września. Komitet generalny tejże wystawy ustanowił dla urządzenia kongresu komitet pod przewodnictwem bar. Hohenbrucka, radcy sekcyjnego w Ministerstwie rolnictwa. „Wielkie i piękne cele — tak mówią owe komitety w spólnej odezwie — które sobie wytknęły racyonalne gospodarstwo i nauka rolnicza i leśnicza, cele, polegające na podniesieniu rentowności posiadłości ziemskiej w sposób, odpowiadający pracy i inteligencyi gospodarzy, dadzą się dopiąć, jak już powszechnie uznano, tylko przez właściwe zastosowanie wiedzy teoretycznej i doświadczeń praktycznych, tudzież przez wspólne działanie wszystkich sił czynnych na polu gospodarstwa rolnego i leśnego. Komitety spodziewają się licznego w kongresie udziału rolników, leśników i badaczy ze wszystkich części Monarchii i z zagranicy. Obrady kongresu toczyć się będą w siedmiu sekcyach w języku niemieckim i francuskim; dwa plenarne posiedzenia kongresu będą poświęcone odczytom bez dyskusyi i ogłoszeniu rezolucyj uchwalonych przez sekcye. Propozycye co do tematów, któremi sekcye zajmować się mają, nadsyłać można komitetowi kongresowemu do końca kwietnia r. b., który potem ułoży program specyalny i wybierze referentów, ewentualnie także koreferentów dla wypracowania referatów, ile możności krótkich. Te będą wydrukowane i od początku lipca porozsyłane uczestnikom kongresu wraz z programem specyalnym. Komitet postara się o obniżenie cen biletów jazdy na austro-węgierskich drogach żelaznych dla uczestników, którzy otrzymają także bilet wolnego wstępu na wystawę rolniczo-leśniczą kongresu i bilety legitymacyjne do udziału w uroczystościach i wycieczkach, które komitet urządzi. Uczestnicy kongresu złożyć winni po 10 zł. na opędzenie kosztów. Adres komitetu jest: *Congress-Comité, Wien I. Herrengasse 7.*

Targ zbożowy. *)

Dnia 28 lutego 1890.

Lwów, pszenica 8·50 do 9·10, żyto 7·40 do 7·80, jęczmień 6·— do 8·—, owies obroczny 7·— do 7·50, rzepak 15·50 do 16·50, groch 7·— do 12·—, wyka 5·50 do 6·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·— do 50·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 8·50 do 9·40, żyto 7·— do 7·25, jęczmień browarny 6·— do 8·—, owies —·— do 7·—, groch 7·— do 11·—, wyka 4·80 do 5·25, rzepak 15·— do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 32·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·30 do 8·75, żyto 7·— do 7·60, jęczmień 6·50, do 8·—, owies 6·80 do 7·20, groch 7·— do 11·50, wyka —·— do —·—, rzepak 15·— do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 34·— do 4·8—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 8·90 do 9·65, żyto —·— do 7·65, jęczmień 6·50 do 8·75, owies 7·— do —·—, groch 7·— do 12·—, wyka —·— do —·—, rzepak 16·— do 16·70, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 31·— do 44·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel od 25·— do 45·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalne.

Okowita gotowa za 10·000 litrów *pro loco* Lwów 11·50 do 11·75 zł.

Usposobienie mdłe. Rezerwa tak kupujących jak i sprzedających. Ceny tylko nominalne.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Gal. Towarzystwo kred. ziemskie.

(=) Pierwsze posiedzenie XXVII ogólnego Zgromadzenia gal. Towarzystwa kred. ziemskiego zagaił dziś w obecności 60 delegatów prezes Rady Nadzorczej p. Oktaw Pietruski, przedstawiając Zgromadzeniu p. radcę dworu hr. Łosia, jako komisarza rządowego.

W myśl statutu wybrało Zgromadzenie przewodniczącym swoim p. Augusta Gorayskiego 46 głosami a jego zastępcą Stanisława hr. Badeniego 44 głosami, na 60 głosujących.

Protokół z ostatniego zgromadzenia przyjęto bez rozpraw do wiadomości, poczem na podstawie referatu p. Oktawa Pietruskiego w imieniu Rady Nadzorczej zweryfikowano wybory delegatów z okręgu brzeskiego (p. Maurycego Straszewskiego), dobromilskiego (br. Arnolda Beesa), kałuskiego (Kl. Postruskiego) i limanowskiego (pp. Pruszyńskiego i Dydyńskiego).

Sprawozdanie z czynności Dyrekcyi za r. 1889 (podane przez nas w rubryce „Spraw krajowych"), objaśnione paru słowami prezesa Dyrekcyi p. Zygmunta Dembowskiego przyjęto bez czytania i rozpraw do wiadomości. P. Dembowski w przemowie swej podniósł szczególnie gorliwość urzędników Towarzystwa podczas zwiększonych w roku ubiegłym czynności, z powodu konwersyi.

P. Balicki przedłożył imieniem komisyi rewizyjnej wyczerpujące sprawozdanie jej o czynnościach Dyrekcyi w r. 1889, zakończone następującemi wnioskami:

1. Bilans przedłożony przez Dyrekcyę za r. 1889 zatwierdza się.

2. Za administracyę majątkiem Towarzystwa w czasie od 1 stycznia do końca grudnia 1889 udziela się Dyrekcyi absolutoryum.

3. Za odpowiednią administracyę funduszu rezerwowego i właściwe zarządzanie sprawami Towarzystwa wyraża zgromadzenie Dyrekcyi uznanie.

4. Do funduszu rezerwowego przeznacza się 71.636 zł. $98^1/_2$ ct.

5. Na remuneracye urzędników i wsparcie dla urzędników i służby Towarzystwa kredytowego ziemskiego przeznacza się Dyrekcyi fundusz dyspozycyjny na r. 1890 w kwocie 3000 zł. w. a.

6. Zatwierdza się wniosek Dyrekcyi co do przeznaczenia kwoty 5000 zł. z dochodów z r. 1889 do funduszu możliwych strat i poleca się Dyrekcyi, by z zysków z r. 1890 do funduszu możliwych strat. w rachunku strat kwotę 5000 zł. przeznaczyła.

W rozprawie nad powyższem sprawozdaniem i wnioskami zabrał pierwszy głos del. Pruszyński, żądając, ażeby komisya rewizyjna uzupełniła sprawozdanie swe objawieniem zdania co do wniosków Dyrekcyi w sprawie konwersyi i pożyczki w Kasie Oszczędności.

Członek komisyi rewizyjnej Stanisław hr. Badeni wykazał, że potrzebaby do tego osobnej uchwały zgromadzenia. Zresztą poruszone przez del. Pruszyńskiego sprawy stoją na porządku dziennym zgromadzenia i osobno traktowane być mają.

Del. p. Wł. Gniewosz poruszył sprawę zbyt wielkich zaległości ratalnych w niektórych powiatach.

P. Męciński Józef jako członek komisyi rewizyjnej uspokoił interpelanta wykazaniem, że są to wyjątkowe zaległości co do 4 hipotek w 3 powiatach. Nie pociągają one za sobą wzrostu ogólnej cyfry zaległości, wynoszących z końcem r. 1889 sumę 1,359.820 zł. (o 63.250 zł. mniejszą niż w roku poprzednim).

Po tych wyjaśnieniach przyjęto wnioski komisyi rewizyjnej w całości.

Prezes Dyrekcyi p. Dembowski przedłożył dodatkowe sprawozdanie dyrekcyi z wnioskiem zamianowania jednego oficyała *extra statum*, co uchwalono.

Wybory, które przyjść miały następnie na porządek dzienny, odłożyło zgromadzenie na później, a wzięło z kolei pod obrady sprawozdanie komisyi rewizyjnej o wniosku del. Abrahamowicza w sprawie zniżenia prowizyi zwłoki 7 prc. na 6 prc. od rat zaległych.

Referent p. Żaba wykazał, że wobec odpowiedniego zarządzenia Dyrekcyi, która we własnym zakresie działania prowizyę zniżyła na 6 prc. wniosek p. Abrahamowicza stracił racyę bytu.

Przyjęto bez rozpraw do wiadomości.

Nad sprawozdaniem komisyi rewizyjnej o wniosku del. Dzianotta względem zmiany §. 28 statutu (zmiana planu umorzenia pożyczek) wywiązała się szersza dyskusya w której wzięli udział pp. Dzianott, dr. Rettinger z Krakowa, St. hr. Badeni, prezes Dembowski, Pruszyński, Rozwadowski i Męciński. Dyskusya ta wykazała że wniosek del. Dzianotta miałby praktyczne znaczenie dopiero za lat 24, i dla tego też uchwalono wniosek komisyi rewizyjnej, ażeby nad całą sprawą przejść do porządku dziennego.

Po załatwieniu jeszcze sprawozdania komisyi rewizyjnej o wniosku del. Horodyskiego, żądającego zmiany ordynacyi wyborczej delegatów Towarzystwa, przejściem nad tym wnioskiem do porządku dziennego, odroczono dalsze obrady do jutra, t. j. do soboty dnia 1 marca.

Posiedzenie rozpocznie się z rana o godzinie 10.

Najj. Pan wyjechał przedwczoraj w południe osobnym pociągiem do Gödöllö, zkąd powrócił do Budy o godz. 7 wieczorem.

Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor wyjechał na czas jakiś do Klessheim.

P. Minister wojny gen. Bauer, powrócił przedwczoraj z Pesztu i objął kierownictwo swego urzędu.

Do Wiednia przybył przedwczoraj z Belgradu c. k. *attaché* wojskowy przy serbskiej regencyi, podpułkownik baron Steinsberg. Obiega pogłoska, iż baron Steinsberg nie powróci już na dotychczasową swą posadę.

W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby dep., wywiązała się dłuższa dyskusya nad przedłożeniem, upoważniającem Rząd do zakupna dóbr w Galicyi za kapitał, który będzie wypłacony za zniesienie prawa propinacyi w dobrach, należących do skarbu Państwa. W głosowaniu odrzucono 121 głosami przeciw 100, wniosek domagający się przejścia do porządku dziennego, a natomiast uchwalono przejść do dyskusyi szczegółowej nad powyższem przedłożeniem.

Według *Hlasu Naroda*, narodowościowe rozgraniczenie powiatów w Czechach nie zostanie całkowicie załatwionem na majowej sesyi sejmu czeskiego, i w ogóle załatwionem być może dopiero po powszechnym spisie ludności, który się odbędzie dniu 30 grudnia b. r.

Dzienniki wiedeńskie zamieszczają następującą depeszę z Berlina: Zapewniają, iż jeżeli istniało przesilenie kanclerskie, to tylko w tym duchu, iż ks. Bismark był zdecydowany złożyć prezydyum gabinetu pruskiego, i że nosił się z myślą złożenia później urzędu kanclerskiego. Cesarz jednak starał się nakłonić księcia do odstąpienia od zamiaru wnoszenia dymisyi, co się ostatecznie powiodło. D. 26 b. m. cesarz przyjmował księcia Bismarka na dłuższem posłuchaniu. Zapewniają, iż ze względu na obecne wewnętrzne położenie Niemiec, należy uważać wszelkie projekta dymisyi nie za odroczone, lecz za stanowczo zaniechane.

Cesarz zażądał szczegółowych sprawozdań o zaburzeniach, wywołanych przez socyalistów w dniu wyborów.

Oficyalnie potwierdzają, że przewodnictwo zbierającej się d. 15 marca międzynarodowej konferencyi dla spraw robotniczych obejmie minister handlu, Berlepsch. Państwa, uczestniczące w konferencyi, reprezentowane będą nie przez dyplomatów, lecz przez osobistości fachowe.

Wybory ściślejsze do parlamentu niemieckiego odbędą się w Prusach wszędzie w sobotę, dnia 1 marca. Tylko w niektórych okręgach wyborczych z liczną bardzo ludnością żydowską, jak w Frankfurcie n. M., w Hanau i Kassel, a także w Bydgoszczy wyznaczono termin wyborów na dzień dzisiejszy.

Rząd niemiecki — jak to doniosła wczorajsza depesza — rozesłał już urzędowe zaproszenie na konferencyę w sprawie robotniczej, wyznaczając jej termin na 15 marca. Na konferencyi tej będzie reprezentowaną cała Europa z wyjątkiem Rossyi, która wymówiła się od udziału.

Berlińska *Post* zastanawiając się w ostatnim artykule nad stosunkiem Rossyi do Bułgaryi powiada, że bez przerwy trwają usiłowania, aby za pomocą spisków i sztucznie wywołanych zamieszek w kraju, rzucić kraj ten w ramiona Rossyi. Wytrwałość narodu bułgarskiego zostałaby ostatecznie złamaną, skutkiem olbrzymiej dysproporcyi pomiędzy siłami księstwa, a północnego carstwa, gdyby na świecie nie było Austro-Węgier.

Do *Köln. Ztg.* donoszą z Paryża, że wiadomość przez *Agencyę Havasa* podana o starciu zbrojnej siły francuskiej z wojskiem króla Dahomeyu, wywołała we Francyi przykre wrażenie, gdyż nikt nie pragnie odnawiania wojny kolonialnej. Zwracają wszakże uwagę, że skoro już krew popłynęła, to czy siły francuskie odparły tam atak, czy nie, trudno będzie cofnąć się Francyi. Obawy jednak są poważne, gdyż przewidują, że gdyby przyszło do wojny w kolonii, to Izba obaliłaby dzisiejszy gabinet.

W kołach politycznych utrzymują, że Francya przyjmie zaproszenie Niemiec na konferencyę berlińską, poczyni tylko liczne zastrzeżenia za przykładem Anglii i Belgii.

Wczoraj odbyło się w Paryżu pełne zgromadzenie lewicy republikańskiej, na którem obecni byli i ministrowie. Prezydent ministrów Tirard miał przy tej sposobności zaznaczyć wyraźne stanowisko rządu wobec kwestyi ekonomicznych i finansowych.

Zapewniają, iż prezydent Carnot, minister Tirard i minister Spuller byli za natychmiastowem ułaskawieniem księcia Orleanu, a Constans i Thévénet sprzeciwili się temu, głównie ze względów parlamentarnych.

Znaną sprawe generała Castexa powierzono wojskowej komisyi śledczej, której przewodniczy generał Gallifet, nadto w skład komisyi wchodzą generałowie Coste, Deverdier, Guichard i Répécaud.

Na bankiecie robotniczym w Limoges oświadczył bulanżysta deputowany Leveilles iż bulanżyści są za walką klasy roboczej przeciwko burżoazyi i kapitalistom,

---

Times dowiaduje się. że rząd niemiecki zrobił Anglii ustępstwo w sprawie rozpraw na konferencyi robotniczej w Berlinie, a to o tyle, że na konferencyi nie będzie poruszana sprawa ograniczenia godzin pracy.

W senacie belgijskim wniósł przewódca lewicy Brouckère projekt ustawy o organizacyi milicyi, a to celem zniewolenia gabinetu do przyjęcia projektu, któryby odpowiadał zapatrywaniom stronnictwa liberalnego. Według przedstawionego projektu, nie byliby w razie wojny powoływani żonaci i wdowcy, należący do ósmej klasy milicyi, do szeregów armii czynnej.

Generalny konsulat turecki w Atenach ogłosił komunikat urzędowy tej treści, iż stosownie do sułtańskiego fermanu z 25 listopada r. z. wszyscy Kreteńczycy — z wyjątkiem 16 imiennie przytoczonych — mogą bezpiecznie powrócić do swego kraju, ku czemu też otrzymają bezpłatnie pasporty.

Do dzienników angielskich donoszą z Kanady, że wybuchł tam spór o język. Gdy sejm prowincyonalny Manitoby uchwalił na wniosek rządu usunięcie języka francuskiego jako urzędowego, objawiło się wśród francuskiej ludności Kanady niesłychane rozdrażnienie. W dniu zapadłej uchwały, rozpędzili Francuzi w Otawie zgromadzenie protestanckiego stowarzyszenia kobiet. Dom w którym odbywało się zgromadzenie, został obrzucony kamieniami, kilka osób odniosło rany a policya ledwie z trudem zdołała przywrócić porządek. Depesza z Otawy z d. 22 b. m. donosi; „Wniosek dodatkowy rządu do uchwały, znoszącej język francuski. jako urzędowy na terytoryum północno-zachodniem, został po upadłej dyskusyi w parlamencie kanadyjskim, przyjęty większością 99 głosów. Po głosowaniu przyszło do sceny sensacyjnej. Cała Izba zaintonowała angielski hymn narodowy a w śpiewie przyjęli udział i ministrowie. Wniosek podany przez rząd, a przez Izbę przyjęty orzeka, iż pozostawia się prowincyonalnemu ciału Manitoby rozstrzygnięcie kwestyi spornej po wyborach; mianowicie, czy język francuski ma być zatrzymany jako urzędowy“.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń 20 lutego. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał profesorowi Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Ludwikowi Rydygierowi, order żelaznej korony III. klasy.

Wiener Ztg. ogłasza: Mocą rozporządzenia Ministerstw skarbu i handlu, zostaje czasowo zawieszonym pobór opłat cłowych od pewnych rodzajów zboża dowożonego z Rossyi, a to z powodu nieurodzaju, jakim Galicya wschodnia została dotkniętą.

Wiedeń, 28 lutego. Izba posłów przyjęła w trzeciem czytaniu ustawę dotyczącą prawa propinacyi.

Podkomitet komisyi dla podatku konsumcyjnego uchwalił co do postanowień o składach win zwołać ankietę, z czterech handlarzy win złożyć się mającą, która jutro ma się zebrać.

W komisyi dla ustawy o anarchistach oświadczył hr. Taaffe, że Rząd, na podstawie zrobionych doświadczeń i zważywszy spokojniejszy charakter ruchu socyalistycznego, zastrzega sobie wzięcie w najbliższym czasie pod rozwagę kwestyi, czy nie możnaby przeprowadzić częściowego zniesienia postanowień wyjątkowych; zarazem jednak musi Rząd wyrazić przekonanie, że wobec dotychczasowych rozporządzeń wyjątkowych przyjście do skutku odnośnych ustaw musi się stać zbytecznem, gdyż to przewidywania nie ziściły się dotąd, a dopóki ruch socyalistyczny trwać będzie. dopóty należy się obawiać niebezpieczeństwa, iż przejdzie on w kierunek anarchistyczny — i dlatego o zupełnem zniesieniu przepisów wyjątkowych, na teraz jeszcze myśleć nie można.Dochodzenia co się tyczy działalności jaką rozwinęły władze na podstawie rozporządzeń wyjątkowych, których to dochodzeń domaga się dep. Kronawetter, mogłyby wywołać tylko wzburzenia w kołach robotniczych, a tego właśnie lepiej obecnie uniknąć.

Komisya odrzuciła popieraną przez dep Pernerstorffera rezolucyę dep. Kronawettera.

Wiedeń, 28 lutego. (*Tel. pryw.*) Członkowie lewicy Izby panów będą występowali zasadniczo przeciw noweli szkolnej szczególniej zaś przeciw rozszerzeniu ułatwień co do uczęszczania do szkoły na gminy większe, oraz przeciw §. 72 tej noweli, dającemu ministrowi oświaty większe prawa co do zakładania szkół prywatnych.

Berlin, 28 lutego. Cesarz był wczoraj obecnym na posiedzeniu sekcyj rady stanu.

Berlin, 28 lutego. (*Tel. pryw.*) Wiarygodne doniesienia potwierdzają, że przesilenie kanclerskie zażegnane. Ks. Bismarck zdecydował się zatrzymać wszystkie dotychczasowe funkcye ze względu na wynik wyborów.

Post wywodzi, że zapłacone przez Bułgaryę 3 miliony rubli Rossyi zostaną zapewne w Bułgaryi, albowiem Rossya użyje ich na cele nowych spisków.

Köln. Ztg. sądzi, że obecność ministra czarnogórskiego Vukowica na granicy Bułgaryi i w Konstantynopolu podczas spisku Panicy, nie była przypadkową.

Berlin, 28 lutego. (*Tel. pryw.*) W tutejszych kołach dyplomatycznych krążą pogłoski o zmianie dotychczasowego stanowiska Turcyi w kierunku nieco przyjaźniejszym dla zapatrywań Rossyi na sprawę bułgarską.

Bukareszt, 28 lutego. Izby przedłużyły swoje posiedzenia do 15go marca.

Izba niższa przyjęła 68 głosami przeciw 34 wniosek, mocą którego deputowani muszą wybierać między przyjęciem płatnych posad a mandatem poselskim.

Izba rozpoczęła obrady nad zaprowadzeniem waluty złotej, przyczem minister skarbu wygłosił mowę, bardzo przychylnie przyjętą.

Bukareszt 28 lutego. Po świetnej mowie prezesa gabinetu, który odpierał zarzuty, jakoby władze mięszały się do wyborów, senat odrzucił wniosek Fleva, aby uchwalić votum nieufności dla gabinetu, a przyjął natomiast znaczną większością głosów zwykły porządek dzienny.

Sofia, 28 lutego. Ponieważ stwierdzonem zostało, iż w sprawie Panicy działały wpływy zagraniczne, przeto Stambułow w rozmowie z rozmaitemi osobami dał do zrozumienia, iż może nastąpić, że Bułgarya poczyni u mocarstw kroki, celem uzyskania uznania księcia, aby w ten sposób obecnym stosunkom koniec położyć; jest bowiem rzeczą oczywistą, że dopóki teraźniejszy stan rzeczy trwać będzie, intrygi i zamięszania będą miały otwartą drogę. Spodziewać się należy, iż mocarstwa, które życzą sobie utrzymania pokoju i skonsolidowania stosunków na półwyspie bałkańskim, ujrzą nieodzowną konieczność takiej decyzyi, dla osiągnięcia powyższego celu.

Rzym, 28 lutego. Pzybyli tutaj Zia bey i Izzed basza.

Paryż, 28 lutego. Tirard, prezes gabinetu, odpowiadając w Izbie deputowanych Turrel'owi, oświadczył w kwestyi traktatów handlowych, że kończą się one równocześnie. Co do traktatu handlowego Francyi z Turcyą, przypomniał Tirard, że obydwa państwa były od wielu stuleci związane traktatami. Turcya oświadczyła, że po upływie traktatu, poczytywać będzie Francyę jako najwięcej uprzywilejowane państwo. Tirard zwraca uwagę, że to odnosi się to także do państw hołdowniczych (Egiptu). Traktowanie jako najwięcej uprzywilejowanego narodu będzie wzajemne i trwać będzie do roku 1892. Kwestya ta tyczy się rolnictwa i handlu francuskiego na Wschodzie. Na tem epizod ten posiedzenia zamknięto.

Paryż, 28 lutego. Spuller zawiadomił oficyalnie, iż rząd francuski przyjmuje w zasadzie zaproszenie Niemiec na konferencyę robotniczą.

Nizza, 28 lutego. Pewien podróżny, jadący rzekomo z Zagrzebia, inżynier nazwiskiem Contin, podejrzany o szpiegostwo, został uwięziony. Znaleziono przy nim liczne kompromitujące pisma. Contin mówi płynnie po niemiecku i francusku; zdaje się być wyższym oficerem włoskim.

Londyn, 28 lutego. W Izbie gmin oznajmił Fergusson, że na Krecie panuje w ogóle spokój: zdaje się, że ustały rabunki i gwałty. Z Grecyi powrócili zbiegi z wyjątkiem 16, którzyby także mogli powrócić bez trudności. Stan jest w ogóle rokujący dobre nadzieje.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 lutego 1890 r., godzina 1 minut 40. Alp. Towarz. górnicze 110·90, Węgierskie akcye kredytowe 353·25, Akcye anglo-austryackie 174·10, Akcye banku Union 262·25, Akcye kolei Karola Ludwika 195·50, Akcye kolei północnej 263·50, Akcye kolei południowej 135·—, Losy tureckie 35·10, Akcye kolei państwowej 224·75, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiei 233·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 191·—, Wiedeńskie losy komunalne 144·25, Akcye tytoniowe 113·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·—, Losy regulacyi Cisy —·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Akcye kolei Elbetal 221·—, Akcye banku dla krajów koronnych 240·25, 4-prc. węgierska renta złota 103·40, Akcya banku związkowego 127·25, Akcye banku obrotowego —·—, Rubel papierowy 1·28·50, Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, węgierska rent. papierowa 99·20. Usposobienie silne.

Wiedeń, 28 lutego 1890, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 322·—, Anglo-austryackie 172·10, Unionbank 261·50, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 135·25, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½ prc. listy zastawne banku krajowego 98·75, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 97·25, Napoleondor 9·45·—, Rubel papierowy 240·70, 4-prc. węgierska renta złota 103·45. Usposobienie lepsze.

Telegramy zbożowe z dnia 27 lutego 1890 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —.— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 12·62 do 12·75 zł. Szczecin: Pszenica —.— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł., spirytus —.— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., Kolonia —·— do — — zł., rzepak —·— do —·— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 8·54 do 8·56 zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień) 197·25 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 34·— zł., rzepakowy olej —·— do — —, zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący 52·75 fr. olej rzepakowy —·— do —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Dr. Józef Dobrowolski

otworzył kancelaryę adwokacką w Dolinie.

W teatrze hr. Skarbka.

W piątek dnia 28 lutego 1890.

Po raz drugi:

Córka Fabrycyusza

dramat w 3 aktach a 4 odsłonach Adolfa Wilbrandta.

Osoby:

Eulenstein radca sądu . . pan Szobert
Rolf, fabrykant . . . pan Zawadzki
Pani Ida Reinhold . . pani Nowakowska
Pani Agata Stern . . pani Stachowicz
Fabrycyusz . . . pan Zboiński
Pani Wohlmuth . . . pani Gostyńska
Hugo synek Agaty, Stern . Mały Zinner
Jan Demler, służący Rolfa . pan Dębicki
Abel, ogrodnik Rolfa . . pan Starzewski
Kasia | szwaczki w fabryce Rolfa pn. Urbanowiczówna
Fryderyka | pani Piasecka
Protokolant . . . pan Stróżewski
Woźny . . . . pan Senowski
Drugi woźny . . . pan Nowicki
Dwaj policyanci. — Rzecz dzieje się w naszych czasach w większem mieście prowincyonalnem.

Początek o godzinie 7 wieczorem.

Jutro w sobotę „PROROK" opera w 5 aktach Mayerbeera.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 8 m. 5 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 5 m. 21 po południu pociąg mięszany.

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI g. 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróż, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;

g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa; Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna,

w kierunku do STANISŁAWOWA g. 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i do Husiatyna;

g. 4 m. 25 po południu pociąg osobowy, do Stanisławowa, Czerniowiec Jass i Bukaresztu;

g. 10 m. 13 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BEŁZCA g. 7 m. 43 z rana pociąg mięszany do Bełzca i Sokala;

Godziny podane są według zegara lwowskiego.

Ogłoszeń rozkładu jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicyi nabyć można w każdej stacyi po cenie 6 centów za sztukę.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 m. 3 po południu pociąg kuryerski — o godz 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg kuryerski — o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg kuryerski — o godz. 6 m. 22 wieczór pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południn pociąg kuryerski — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 52 przed południem pociąg mięszany — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg kuryerski — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 23 przed południem pociąg mięszany — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg kuryerski — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 27. lutego 1890.

	płacą zł.	ct.	żądaja zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	192	75	196	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	232	—	235	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	303	—	308	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona)				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	101	50	102	50
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	105	90	106	90
Banku kraj 4½ pr. wa. los. 51 l.	98	50	99	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	75	101	75
„ „ „ 4 pr. w. a.	97	—	98	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	75	101	75
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	94	40	95	40
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	99	60	100	60
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	93	50	94	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi (bez kupona bieżącego)	55	—	58	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi	46	—	49	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	25	105	25
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	91	60	92	60
Oblig. komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a I. emisyi				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.	97	25	98	25
5. Losy miasta Krakowa	23	—	25	—
„ „ Stanisławowa	—	—	36	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	49	5	59
Dukat cesarski	5	56	5	66
Nepoleondor	9	41	9	51
Półimperyał	9	65	9	75
Rubel rossyjski srebrny	1	32	1	42
„ „ papierowy	1	27¼	1	29¼
100 marek niemieckich	57	90	58	90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26. lutego 1890.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	88.80	89.—
luty-sierpień	88.75	88.95
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	88.85	89.05
kwiecień-październik	89.—	89.20
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133.—	133 5
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139 50	140.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	144.—	144.50
„ „ 1864 po 100 złr.	184.—	— —
„ „ 1864 po 50 złr.	184.—	—.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	151.7	152.30
Listy zast. domen. państw. po 120 zł 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	101.95	102.15
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.15	110.35
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.25	105.25
Galicyi	104.50	105.50
Niższej Austryi	109 50	110.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	88.50	89.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	173.50	174.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	319.75	320.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	588.—	592.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	305.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	238.90	239.30
Bank austro-węgierski a 600 zł.	931.—	933.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	60.—	61.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	396.—	398.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2630.—	2640.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	193.75	194.25
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	233.—	234.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	221.50	222.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	135.—	135.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	195 —	195.50
4. Listy zastawne losewane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.—	101.50
„ „ „ premiowe po 3 pr.	108.25	108.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	98 65	99.10
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.80	—.—
„ „ „ „ po 5 pr.	101.—	101.60
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	101.—	101.60
Banku kraj 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.75	99.25
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100 25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	106.25	—.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.80	102.10
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.—	102.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	101.50	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	102.10	102.60
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.50	101.20
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	102.25
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	100.—	100.70
dtto (Jarosław-Sokal)	99.20	99·90
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82.60	83.40
z r. 1884	90.—	90.60
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	101.50	102.50
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	183.50	184.—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.—	59.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	137.—	139.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	36.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.6?	24.10
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	59.—	61.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	56.50	57.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	19.40	19.80
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.50	12.90
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.25	21.—
Salma po 40 zł. m. k.	59.50	60.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	62.—	63.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	34.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	145.—	149.—
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	72.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	40.75	41.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	55.—	56.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119 15	119.55
Paryż za 100 fr.	47.02.50	47.22.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.59.—	5.61.—
„ pełnej wagi	5.56.	5.58.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.42.50	9.43.50
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 26. lutego 1890.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	88	85
„ „ „ w srebrze	88	90
Renta w złocie	110	10
5 pr. austr. renta marcowa	101	95
Akcye banku austro-węgier.	930	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	322	—
Londyn	119	25
Napoleondor	9	43½
Dukat cesarski men.	5	59
100 marek niemieckich	58	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 3910 (1194 1—3)

Dnia 26 marca i 30 kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna przymusowa licytacya realności pod lk. 65 w Zrotowicach położonej, według wykazów hipotecznych l. 196, 112 i 152 Szaji i Jenty Wald własnych celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w kwocie 290 zł. 72 ct.

Cena wywołania 920 zł.

Wadyum 92 zł.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych lub nie należycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono Michała Kowalika z Zrotowic.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Niżankowice, 30 września 1889.

L. 18481 (1280 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 7 marca, za lub wyżej, 18 kwietnia 1890 i poniżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 16 według wyk. hip. 19, 19 gminy Dębna Józefa Biegi własnej na rzecz Salamona Löffla pto 500 zł.

Cena wywołania 1074 zł.

Wadyum 107 zł. 40 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwokata dr. Flakowicza.

C. k. Sąd powiat. miejsk. del g.

Sanok, dnia 18 stycznia 1890.

L. 479 (1292 1—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dnie 18 marca 1890 i 22 kwietnia 1890 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu Sądowym odbyć się mającą publiczną sprzedaż połowy majętności objętej wyk. hip. l. 579 w połowie, wyk. hip. 579, wyk. hip. 1479 w połowie, w. hip. l. 1480, wyk. hip. 1481, 1482, 1812 2129 gminy kat. Sokal dłużników, Katarzyny Paszkowskiej, Grzegorza Prokopowicza, Antoniny Prokopowicz, Jana Tomczaka i Maryny Czarneckiej własnych celem zaspokojenia pretensyi Majera Rappaporta w ilości 880 zł. 78 ct aw. zpn.

Cena wywołania stanowi cena szacunkowa odrębnie sprzedać się mających majętności w ilości 220 zł., 113 zł. 713 zł. 9 ct., 267 zł. 50 ct., 848 zł. 17 ct., 244 zł. 90 ct., 160 zł. 18 ct., 481 zł. 49 ct.

Wadya zaś kwoty 22 zł., 1 zł. 30 ct., 71 zł. 30 ct., 26 zł. 70 ct., 84 zł. 60 ct., 24 zł. 40 ct., 16 zł., 48 zł. 10 ct. aw.

W pierwszym terminie nabyć można każdą z powyższych majętności tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej na drugim zaś terminie i poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany adwokat p. dr. Władysław Weida.

Z c. k. Sądu powiatowego

Sokal, dnia 31 stycznia 1890.

L. 5676 (754 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Kasy oszczędności miasta Sambora przeciw Wincencie Windakiewicz pto 855 zł wa. przymusowa publiczna sprzedaż realności gruntowej wykazem hipotecznym 197 księgi gruntowej gminy katastralnej Winniki objętej została dozwoloną.

Do sprzedaży tej w Sądzie tutejszym wyznacza się termina na dzień 26 marca 1890 i na dzień 30 kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 11tej przed południem, z tem iż realność ta na pierwszym terminie tylko za cenę wywołania, lub wyżej takowej, a na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cena wzwołania wynosi 19484 zł. 26 ct. a wartość załogi gospodarskiej 730 zł. wa.

Wadyum wynosi 1010 zł. wa.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanawia się c. k. notaryusza Jana Krupińskiego w Podbużu.

Akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w Sądzie.

Podbuż, dnia 21 grudnia 1889.

L. 6638 (775 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Starym Sączu ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Mojżesza Linkera w kwocie 168 zł. z pn., odbędzie się w domu sądowym w dniach 26 marca i 30 kwietnia 1890 r. każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności pod lk. 21 w Obidzy Józefa i Zofii małżon. Bielów własnej.

Cena wywołania 6375 zł. 50 ct.

Wadyum 638 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Szayer w Starym Sączu

Stary Sącz, 17 listopada 1889.

L. 287 (1234 3—3)

Odnośnie do ts. edyktu z 31 grudnia 1889 l. 287 prostuje się omyłkę o tyle, że cena szacunkowa realności objętych wyk. hip. l. 1170 i 1864 gm. kat. Sokal wedle protokołu z dnia 20 kwietnia 1888 l. 1888 l. 5272 nie sumę 2503 zł. wa., lecz sumę 4736 zł. 50 ct. wa. wynosi, a tem samem i wadyum 473 zł. 65 ct. wynosić ma.

Zresztą powołany edykt pozostaje nie zmieniony.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, dnia 16 lutego 1890.

L. 5609 (1233 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniach 26 marca i 23go kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się celem zaspokojenia sumy 100 zł. wa. z pn., od spadkobierców Samuela Hocha Nuchimowi Wohlmanowi się należącej, publiczna licytacya realności wedle lw. 376 księgi gruntowej Sądowej Wiszni, ciało tabularne stanowiącej.

Cena szacunkowa 530 zł.

Wadyum 53 zł.

Bliższe warunki można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Sądowa Wisznia, 12 października 1889.

L. 340 (1106 3—3)

Ogłasza się, że 26 marca i 30 kwietnia 1890 zarządzono pnbliczną sprzedaż 2/6 części realności l. w. h. 53 w Dołędze Franciszka Kowalczyka i 2/4 części realności lwh. 154 w Dołędze Antoniny Sowowej własnych celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 293 zł. wa. z pn. Towarzystwu zaliczkowemu w Brzesku się należących.

Cena szacunkowa od 2/6 części realności lwh. 53 164 zł. 40 ct., od 2/4 cześci realności lwh. 154 198 zł. 10 ct.

Wadyum 16 zł., 19 zł.

Resztę warunków do przejrzenia w Sądzie

C. k. Sąd powiatowy.

Radłów, dnia 8 lutego 1890.

L. 522 (1215 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się e godzinie 10 rano w dniach 19 marca 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 kwietnia 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 111 a) według wyk. hip. 654 Filipa Wojciecha Hrycka zaś b) wedle wyk. hip. 922 Onufrego Wereha Tanaska gminy kat. Stecowa objętych własnej na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kred. włość. w likw. we Lwowie pto 4 rat po 6 zł. z pn.

Cena wywołania 1992 zł.

Wadyum ad a) 173 zł. 20 ct., ad b) 24 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. Rosenheka w Sniatynie.

Sniatyn, dnia 24 stycznia 1890.

L. 12033 (1188 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kred. włośc. w likwidacyi we Lwowie a mianowicie 15 rat po zł. wa. z pn., publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Ługu pod nk. 60 położonej wykazem hipotecznym l. 49 objętej, Fećka Sterzenia i Apolonii Ciszkowej własnej na dzień 24go marca i 21 kwietnia 1890 każdym razem o godz. 10 w Gorlicach.

Cena wywołania 467 zł.

Wadyum 46 zł. 70 ct. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adwokata dr. Radomyskiego w Gorlicach.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Gorlice, dnia 28 stycznia 1890.

L. 12494 (1189 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi tj. 23 rat po 12 zł. wa. z pn., publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Wołowcu pod nk. 13/20 położonej wykazem hipotecznym l. 11 w całości, wyk. hipot. l. 115 i 116 w połowie objętej spadkobierców śp. Jana Głuszko własnej na dzień 24 marca i 21 kwietnia 1890 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 513 zł, 50 ct.

Wadyum 51 zł. 35 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adwokata dr. Radomyskiego w Gorlicach.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Gorlice, dnia 28 stycznia 1890.

L. 5866 (1217 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Wincentego Zyzańskiego w sumie 100 zł. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 24 marca i 24 kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności nc. 195 w Gilowicach Anny z Kruczków Gieleciakowej własnej.

Cena wywołania 248 zł.

Wadyum 10 pr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sąd. w godzinach urzędowych.

Slemien, 15 grudnia 1889.

L. 86018 (1266 2—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo wykonania budowli konserwacyjnych w latach 1890, 1891 i 1892 na gościńcach państwowych w Brzeżańskim okręgu budowniczym, odbędzie się dnia 12 marca br. o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Brzeżanach licytacya ofertowa.

Cena fiskalna robót, które w r. 1890 wykonane być mają wynosi:

1). w sekcyi Przemyślanskiej	2305 zł. 91 ct.
2). „ „ Brzeżańskiej	2590 zł. 65 ct.
3). „ „ Podhajeckiej	1715 zł. 86½ ct.
4). „ „ Rohatyńskiej	825 zł. 64 ct.
Razem	7438 zł. 06½ ct.

Oferty mogą być wnoszone na każdą sekcyę drogową osobno lub też na kilka sekcyj albo wszystkie razem.

Jeżeli oferta obejmować będzie kilka lub wszystkie sekcye drogowe w takim razie zaofiarowanie podać należy dla każdej sekcyi osobno albowiem zatwierdzenie to nastąpi tylko według pojedynczych sekcyi drogowych.

Bliższe warunki tyczące się tego przedsiębiorstwa, jakoto: wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie gdzie także w powyżej ustanowionym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają oferty zaopatrzone marką na 50 ct. i w wa yum wynoszące 5 procent kwoty fiskalnej z wymienieniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi, ale także literami.

Oferty nie ułożone według przepisów lub nie podane w terminie oznaczonym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 22 lutego 1890

L 7232 (1259 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Ringera w kwotach 448 zł. i 150 zł. 32 kr. zpn. odbędzie się w tut. Sądzie dnia 24 marca 1890 i 28 kwietnia 1890 każdą razą o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 577 i 752 w Oświęcimie położonych pierwszej Wojciecha i Karoliny Łukawskich drugiej Maryanny, Antoniego, Maryi i Jana Łukawskich własnych.

Cena szacunkowa obu realności 959 zł. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 96 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. sąd. registraturze do przejrzenia.

Oświęcim, dnia 6 list pada 1889.

L. 339 (1109 2—3-

Ogłasza się, że 26 marca i 30 kwietnia 1890 zarządzono publiczną sprzedaż połowy realności lwh. 23 w Zaborowiu położonej Pawła Karczmarczyka własnej, celem zaspokojenia 109 zł. w, a. z pn., Towarzystwu zaliczkowemu w Brzesku się należących.

Cena szacunkowa 1005 zł. wa.

Wadyum 100 zł. wa.

Reszta warunków do przejrzenia w Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Radłów, dnia 8 lutego 1890.

L. 343 (1107 2—3)

Ogłasza się, że 26 marca i 30 kwietnia 1890 zarządzono publiczną sprzedaż realności lwh. 12 w Dołędze Kaspra Soboty, realności 76 w Dołędze Wojciecha Kukiołki i realności l. w. h. 107 w Dołędze Jędrzeja Dupnika własnej celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 737 zł. w. a. z pn., Towarzystwu zaliczkowemu w Brzesku się należącej.

Cena szacunkowa realności lwh. 12 1043 zł. realności lwh. 76 339 zł., realności l. w. h. 107 558 zł.

Wadyum 104 zł., 33 zł., 55 zł.

Reszta warunków do przejrzenia w Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Radłów, dnia 8 lutego 1890.

L. 338 (1108 2—3)

Ogłasza się, że 26 marca i 30 kwietnia 1890 zarządzono publiczną sprzedaż połowy realności lwh. 360 w Borzęcinie położonej Michała Tyrchy własnej, celem zaspokojenia 200 zł. wa. z pn., Towarzystwu zaliczkowemu w Brzesku się należących.

Cena szacunkowa 697 zł. 95 ct. wa.

Wadyum 70 zł. wa.

Reszta warunków do przejrzenia w Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Radłów, dnia 8 lutego 1890.

L. 546 (1110 2—3)

Ogłasza się, że 26 marca i 30 kwietnia 1890 zarządzono publiczną sprzedaż realności lwh. 89 w Górce Franciszki Rębaczowej względnie tejże spadkobierców własnej, celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 160 zł. wa. z pn. Towarzystwu zaliczkowemu w Radłowie się należącej.

Cena szacunkowa 2075 zł wa.

Wadyum 207 zł. 50 ct.

Reszta warunków do przejrzenia w Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Radłów, dnia 8 lutego 1890.

L. 337 (1111 2—3)

Ogłasza się, że 26 marca i 30 kwietnia 1890 zarządzono publiczną sprzedaż połowy realności lwh. 20 w Borzęcinie Jaaa Mazura własnej, celem zaspokojenia 109 zł. w. a. z pn., Towarzystwu zaliczkowemu w Brzesku się należących.

Cena szacunkowa 491 zł. 90 ct wa.

Wadyum 69 zł. wa.

Reszta warunków do przejrzenia w Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy

Radłów, dnia 8 lutego 1890.

L. 341 (1112 2—3)

Ogłasza się, że 26 marca i 30 kwietnia 1890 zarządzono publiczną sprzedaż realności lwh. 842 w Borzęcinie położonej Macieja Barana własnej, celem zaspokojenia 128 zł. w. a. z pn., Towarzystwu zaliczkowemu w Brzesku się należących.

Cena szacunkowa 461 zł. 60 ct. w. a.

Wadyum 46 zł. 50 ct. wa.

Reszta warunków do przejrzenia w Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Radłów, dnia 8 lutego 1890.

L. 8569 (687 2—3)

C. k Sąd obwodowy w Rzeszowie podaje do wiadomości, że na prośbę Banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi, celem zaspokojenia zaległych rat i reszty kapitału pożyczkowego w sumie 16279 zł. 7 ct i 5426 zł. 35 ct. odbędzie się w tutejszym Sądzie dnia 26 marca 1890 i dnia 22 kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 z rana, przymusowa sprzedaż dóbr Zabratówka, Połanki i Oborskie panów Antoniego i Wacława Oborskich własnych.

Cena wywołania wynosi 44000 zł.

Zaś wadyum 4400 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależytości w tutejszym Sądzie przejrzeć można.

Rzeszów, dnia 31 grudnia 1889.

Upadłości.

L. 95 (1231)

Uwiadamiam wierzycieli masy konkursowej Hersza Gelbarda, że zawiadowca Juda Hersz Kohn przedłożył projekt działu, który można przejrzeć u mnie lub u zawiadowcy.

Zarzuty przeciw projektowanemu działowi można wnosić do 12 marca 1890 a do rozprawy na temi zarzutami wyznaczam termin na dzień 19 marca 1890 o 9 rano.

Borszczów, 20 lutego

C k Sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.

Rzuchowski mp.

L. 2676 (1246 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs do całego ruchomego jakotéż w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonego nieruchomego majątku, nieprotokołowanego kupca Herscha Frommera w Drohobyczu zamieszkałego. Kierownictwo upadłości tej porucza się c. k. radcy sądu krajowego dr. Antoniemu Dyduszyńskiemu w Samborze a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się adwokata dr. Nathana Apfla w Drohobyczu a tymczasowym zastępcą tegoż adw. dr. Gelehtrera.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensye rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym c. k. Sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej w w celu zapobieżenia zgłoszeniu w tejże skutkom prawnym zgłosić, i na terminie, który na dzień 9go maja 1890 o godz. 9 przed południem ustanawia się, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody. Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe ogłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli. Do zatwierdzenia przez Sąd ustanowionego albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 21go marca 1890 o godzinie 9 przed południem wobec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Samborze mieszkają, że wedle §. 111 zastępcę w Samborze mieszkającego celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postęp. konk. umieszczone będą w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej.

Sambor, 22 lutego 1890.

Konkursa.

L. 233 (1086 3—3)

Konkurs który rozpisuje c. k. Rada szkolna okręgowa w Jarosławiu celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

a). posady młodszych nauczycieli (nauczycielek) w 3 klas szkole w Pruchniku z płacą roczną 270 złr., w 2 klas szkole w Cieplicach, Majdanie i Skołoszowie z rocz ną płacą po 240 zł i w Wiązownicy 200 zł.

b). przy 1 klas. szkołach etatowych w Mołodyczu z płacą 288 zł. i dochoddm 12 zł. z gruntu szkolnego w Nienowicach, Rzeplinie, Surochwie, Swiętem z płacą po 300 zł. w Zamiechowie z płacą 295 zł. 51 ct. i dochodem 4 zł. 49 ct. z gruntu szkolnego.

c). przy szkołach filialnych 1 klas. w Cieszacinie, Dąbrowicy, Grabowcu, Kidałowicach, Radawie, Rożwienicy i Woli buchowskiej z roczną płacą po 250 zł. (w szkołach pod b. c. z wolnem mieszkaniem).

Ubiegający się o powyższe posady mają wnieść należycie udokumentowane i wykazem poprzedniej służby, tudzież przebiegiem całego życia (curriculum vitae) zaopatrzone prośby za pośrednictwem swych Władz przełożonych, do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Jarosławiu najdalej do 31 marca 1890.

Podania po upływie terminu wniesione lub też należycie nie udokumentowane zwróci się bez skutku.

Stale zamianowani nauczyciele winni dołączyć dekret, którym obliczono im wkładkę do funduszu emerytalnego.

C. k. Rada szkolna okręgowa.

W Jarosławiu, dnia 15 lutego 1890.

L. 5867 (1082 3—3)

Konkurs na posadę ekspedyentów:

a). Przy c. k. urzędzie pocztowym w Uściu ruskiem w powiecie Gorlickim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 300 zł., z płacą rocznych 300 zł., ryczałtu kancelaryjnego 80 zł. i wynagrodzenia 600 zł. za codzienne jazdy posłańcze do Ropy i napowrót, prócz tego płacy 20 zł., miesięcznie za urzędowanie podczas sezonu letniego przy c. k. urzędzie pocztowym w Wysowej i wynagrodzenia 20 zł., miesięcznie na posłańca pieszego z Uścia ruskiego do Wysowej i

b). w Mogilanach w powiecie wielickim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z płacą rocznych 150 zł., ryczałtu kancelaryjnego 40 zł., datku na ekspedyenta 180 zł., pakunkowego 60 zł. i wynagrodzenia 690 zł. za codzienne jazdy do Izdebnika i napowrót.

Podania należy wnieść o pierwszą posadę najpóźniej do 5 zaś o następną najpóźniej do 12 marca br. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 15 lutego 1890.

L. 157 (1149 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące stałe posady nauczycielskie:

1. przy 2 klasowej szkole w Rumnie z językiem wykładowym polskim posada młodszego nauczyciela z płacą 240 zł. aw.

2. przy 1 klasowych szkołach etatowych z płacą 300 zł i wolnem pomieszkaniem a z językiem wykładowym polskim w Michalewicach, b) z językiem wykładowym ruskim: w Chiszewicach, Horożannie wielkiej, Kołbajowicach, Kołodrubach, Laszkach zawiązanych, Nowosiółkach gościnnych, Tatarynowie i Wołczuchach.

3. przy szkołach filialnych z językiem wykładowym ruskim z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem w Beńkowej Wiszni, Błozwi dolnej, Czułowicach, Hołodówce, Nowosiółkach oparskich, Kupnowicach starych, Powerchowie, Ryczychowie i Roździałowicach.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem swej przełożonej władzy do końca marca 1890 r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Rudkach, dnia 15 lutego 1890.

Konkursa.

L. 211 (1145 2—3)

C. k. okręgowa Rada szkolna ogłasza niniejszem konkurs na następujące stałe posady nauczycielskie, mianowiaie:

1. Przy 3 klasowej mieszanej szkole etatowej w Zagórzu na jedną posadę z pełną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem, a na drugą posadę młodszego nauczyciela lub nauczycielki z płacą 200 złr.

2. a) Przy 2 klasowej szkole w Besku na posadę z płacą 240 złr.

b.) Przy 2 klasowej szkole w Komańczy na posadę z płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem.

3. Przy 1 klasowych szkołach etatowych z płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem, w Bażanówce, Czerteżu, Nowosielcach, Osławicy, Pielni, Płonnej, Posadzie olchowskiej, Radoszycach, Rzepedzi, Seńkowej woli, Wisłoku wielkim dolnym, Zawadce rymanowskiej, Załużu, Zahutyniu i Tyrawie wołowskiej.

4. Pzy szkołach filialnych z płacą 250 złr. i wolnem pomieszkaniem, w Bziance, Czystohorbie, Dudyńcach, Falejówce, Hłumczy, Kulasznem, Lalinie, Lisznej, Milczy, Międzybrodziu, Pisarowcach, Pobiednem, Prusieku, Sieniawie, Stróżach małych, Turzańsku, Tyrawie solnej i Wisłoku wielkim górnym.

Uwaga. Przy szkołach w Zagórzu i Besku wymaga się obok kwalifikacyi z języka polskiego jako wykładowego kwalifikacyi z języka ruskiego, jako obowiązkowego, przy wszystkich innych szkołach zaś oprócz Bażanówki, Posady olchowskiej, Bzianki, Falejówki, Lisznej, Milczy, Pisarowiec i Pobiedna z języka ruskiego jako wykładowego.

Kandydatki i kandydaci ubiegający się o którąkolwiek z powyższych posad nauczycielskich winni wnieść podania zaopatrzone w dokumenta służbowe z dołąbzeniem wykazu lat służby i tabelij kwalifikacyjnej za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Sanoku najpóźniej do 15 kwietnia 1890.

Podania spóźnione lub w dowody służbowe niezaopatrzone będą bezwarunkowo zwrócone.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
W Sanoku, dnia 15 lutego 1890.
Przewodniczący c. k. Radca Namiestnictwa i Starosta.

L. 282 (1144 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie celem stałego obsadzenia:

I. Posada ks. katechety rzym. kat. w 6 klasowej szkole męskiej w Bochni z obowiązkiem udzielania nauki religii także w 4 klasowej szkole posp męskiej, z płacą roczną 500 zł. i 50 zł. dodatek na mieszkanie.

II. W dwuklasowych szkołach etatowych:

1). w Łapanowie i Niogowici posady drugich nauczycieli stałych z płacą po 300 złr. aw.

2). W Królówce młodszego nauczyciela z płacą 240 zł. a w Mikluszowicach, młodsz. z płacą 200 zł.

III. W jednoklasowych szkołach etatowych:

3). W Zabierzowie,

4). W Woli Zabierzowskiej z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

IV. W szkołach filialnych z płacą po 250 zł. i wolnem pomieszkaniem:

5). W Gierczycach,

6). W Łąkcie dolnej,

7). W Targowisku,

8). W Tarnawie,

9). W Borku, we wszystkich szkołach język wykładowy polski.

Ks. katecheci, tudzież kandydaci (kandydatki) nauczyciele, ubiegający się o jedną z powyższych posad mają wnieść podania należycie udokumentowane, zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną i wykaz służbowy za pośrednictwem Władzy przełożonej najdalej po koniec marca 1890.

V. Celem prowizorycznego obsadzenia posad nadetatowych:

W Łapanowie i Mikluszowicach z płacą po 200 zł. tudzież w Uściu solnem z płacą 200 zł. i 20 zł. dodatku na mieszkanie.

Ubiegający się o posady prowizoryczne powinni wnieść bezwłocznie podania należycie udokumentowane.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Bochni, dnia 15 lutego 1890.
Przewodniczący c. k. Starosta
D. j. w.

L. 93 (1178 2—2)

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs:

1). Na posadę nauczyciela religii obrz. rz. kat. przy 1 klasowej szkole męskiej w Białej z obowiązkiem udzielania nauki religii w obydwóch szkołach etatowych Bialskich (12 godzin tygodniowo) i odbywania dwóch egzort. Płaca roczna wynosi 500 zł. w. a. Wymagana jest dokładna znajomość j. niemieckiego który jest wykładowym.

2). Na posady nauczycieli religii obrz. rz. kat. przy szkole 4 klasowej męskiej w Oświęcimiu i takiej samej szkole w Kętach z obowiązkiem udzielania nauki religii w szkołach:

a) męskiej i żeńskiejew Oświecimie względnie

b) męskiej i żeńskiej w Kętach, (17 względnie 16 godzin tygodniowo) i odbywania tu i tam dwóch egzort. Płaca roczna wynosi po 450 zł. wa. Język polski jest wykładowym.

3). Na posady nauczycieli przy 1 klasowych szkołach etatowych w Grojcu i Straconce z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem. Język polski jest wykładowym.

4). Na posady nauczycieli młodszych przy szkołach:

a) 3 klas. w Wilamowicach z językiem wykładowym niemieckim, z płacą roczną 240 zł. i dodatkiem na mieszkanie w rocznej kwocie 24 zł.

b) 3 klas. w Bulowicach i Korach z językiem wykładowym polskim z płacą roczną 240 zł. wa.

c) 2 klas w Bestwinie, Brzeszczach, Osieku i Pisarzowicach z językiem wykładowym polskim o rocznej płacy 200 zł.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o jednę z powyżej poszczególnionych posad, winni podania swe należycie udokumentowane wnieść w przepisanej drodze służbowej najpóźniej do 15 kwietnia br. do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Białej.

Podania spóźnione lub nieudokumentowane należycie nie będą uwzględnione; w razie ubiegania się o kilka posad, należy do jednego podania dołączyć dokumenta służbowe, do innych zaś jak najdokładniej wypełnioną tabelę kwalifikacyjną według przepisanego formularza.

C. k. Rada szkolna okręgowa.
Biała, 17 lutego 1890.
Przewodniczący c. k. Starosta

L 268 (1125 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące stale obsadzić się mające posady nauczycielskie:

1). Przy jednoklasowych szkołach etatowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

a) z językiem wykładowym polskim w Uhercach,

b) z językiem wykładowym ruskim w Barańczycach (w gotówce 288 zł. 59 ct i użytek 3 morg. gruntu), Błażowie, Bylicach, Mistkowicach, Mokrzanach, Stupnicy, Torczynowicach, Wołoszczy (w gotówce 297 zł. 20 ct. i użytek 1 morg 193[illegible] gruntu.

2). Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

a) z językiem wykładowym polskim: w Dublanach, Maksymowcach

b). z językiem wykładowym ruskim: w Bykowie, Mrozowicach, Ortynicach, Oziminie, Pinianach (w gotówce 228 zł. 17 ct. aw. i użytek z [illegible] morg. 264 [illegible] gruntu) Spryni, Szadem, Ta[illegible]ach (w gotówce 237 zł. 63 ct. aw. i dochód z gruntu w kwocie 12 zł. 37 ct. aw. i w Torhanowicach.

Podania należycie udokumentowane, należy wnieść za pośrednictwem swej bezpośrednio przełożonej władzy najpóźniej do końca marca br.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Samborze, 15 lutego 1890.

L. 382 (1179 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w powiecie myślenickim:

I. Na posady nauczycieli w jednoklasowych szkołach ludowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1). w Budzowie,

2). Jaworniku i

3). Polance.

II. Na posady nauczycieli w szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1). w Bystrej,

2). Juszczynie,

3). Krzczonowie,

4). Rabie wyżniej,

5). Rudniku,

6) Tęczynie,

7). Żarnówce,

III. Na posady nauczycieli młodszych przy 2 klasowej szkole ludowej:

1). w Skawicy (200 zł)

2). Sułkowicach (240 zł.

3). Zawoi (240 zł. i wolne pomieszkanie).

Ubiegający się o jedną z powyżej wymienionych posad nauczyciele (nauczycielki) mają wnieść należycie udokumentowane i wykazem poprzedniej służby, tudzież przebiegiem całego życia (curriculum vitae), niemniej patentem nauczycielskim do szkół ludowych pospolitych zaopatrzone prośby za pośrednictwem swych przełożonych Władz szkolnych do podpisanej c. k. okręgowej Rady szkolnej najdalej w terminie 6 tygodniowym, licząc od dnia pierwszego ogłoszenia konkursu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Podania po upływie terminu wniesione lub też należycie nie udokumentowane zwróci się bez skutku

Stale zamianowani nauczyciele (nauczycielki) winni dołączyć także dekret, którym obliczono im wkładkę do funduszu emerytalnego za czas służby przedetatowej względnie prowizorycznej.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.
W Myślenicach, dnia 15 lutego 1890.

L. 28 (1093 2—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

I. Przy szkołach etatowych:

1) w Tymbarku z płacą 300 złr. z której potrąca się czysty dochód z gruntu 6 zł. 35 ct.

2) w Mszanie dolnej młodszego nauczyciela z płacą 200 zł.

II. Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

1) w Jastrzębiu

2) „ Łętowem

2) „ Łukowicy

4) „ Rostoce

5) „ Szczawie

6) „ Zalesiu

7) „ Mszanie górnej

8) „ Młynnem

Ubiegający się o te posady winni wnieść podania należycie udokumentowane za pośrednictwem Władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do końca marca b. r.

Limanowa, dnia 15 lutego 1890.

L. 179 (1222 2—3)

C. k. okręgowa Rada szkolna rozpisuje konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1) Jedna posada nauczycielki w 4 klasowej szkole dziewcząt w Jaśle z płacą rocznych 450 zł. i dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 45 zł.

2) Jedna posada nauczyciela lub nauczycielki młodszej w 4 klasowej szkole mieszanej w Zmigrodzie z płacą rocznych 270 zł. i dodatkiem na pomieszkanie rocznych 27 zł.

3) Jedna posada nauczyciela w 1. klasowej szkole etatowej we Wysoce z płacą rocznych 400 zł. i wolnem pomieszkaniem.

4) Posady nauczycieli w 1. klasowych szkołach etatowych z płacą rocznych 300 zł. i wolnem pomieszkaniem, a mianowicie: Grab (ruski), Niepla (polski), Pietrusza Wola (ruski), Pstrągówka (polski).

5) Posady nauczycieli w 1. klasowych szkołach filialnych z płacą rocznych 250 zł. i wolnem pomieszkaniem, a mianowicie: Bączal dolny (polski), Desznica (ruski), Glinik (polski), Konty (polski), Kotań (ruski), Krempna (ruski), Łężyny (polski), Swieszowa (ruski), Żurowa (polski).

Kandydaci na te posady reflektujący obowiązani wnieść za pośrednictwem swej przełożonej Władzy zkręgowej podania we wszelkie dokumenta służbowe i w należycie wypełnioną tabelę kwalifikacyjną zaopatrzone najpóźniej do dnia ostatniego marca 1890 roku.

Podania spóźnione nie będą uwzględnione.

Jasło, dnia 15 lutego 1890.
Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 80 (1241 2—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa Trembowelska ogłasza niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie przy szkołach ludowych, celem stałego obsadzenia takowych:

I. Przy szkołach 1 klasowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

a) w Krowince gotówką 210 zł. 63 ct. i $23^1/_8$ korcy zboża wartości 89 zł. 37 ct.

b) w Słobudce janowskiej gotówką 246 zł. i 16 korcy zboża wartości 54 zł.

c) w Wierzbowcu gotówką 300 zł. wa.

II. Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem:

a) w Brykuli nowej gotówką 178 zł i 20 korcy zboża wartości 72 zł.

b) w Humniskach gotówką 180 zł. 38 ct. i 19 korcy 18 garncy zboża wartości 69 zł. 62 ct.

c) w Małowie gotówką 216 zł. 50 ct. i 12 korcy zboża wartości 33 zł. 50 ct.

d) w Nałużu gotówką 212 zł. 50 ct. i 10 korcy zboża wartości 37 zł. 50 ct.

e) w Tyczynie nowym gotówką 190 zł. 40 ct. i 18 korcy zboża tudzież 1 sąg drzewa wartości 59 zł. 60 ct.

f) w Załawim gotówką 197 zł. i 15 korcy zboża wartości 53 zł.

g) w Zubowie gotówką 175 zł. i 20 korcy zboża wartości 75 zł.

III. Przy szkołach więcej klasowych posady młodszych nauczycieli:

a) w Janowie i Budzanowie z płacą po 270 zł. i 27 zł. na pomieszkanie.

b) w Kobyłowłokach i Łoszniowie z płacą po 240 i wolnem pomieszkaniem.

W szkołach w Słobudce janowskiej Tyczynie nowym, Janowie, Budzanowie i Łoszniowie jest język wykładowy polski w Wierzbowcu polski i ruski we wszystkich innych szkołach ruski.

Kandydaci i kandydatki ubiegający się o jedną z powyższych posad winni wnieść podanie należycie udokumentowane z dokładną tabelą służbową kwalifikacyjną i dekretem wymiaru wkładki emerytalnej jeżeli są stali, za pośrednictwem swej Władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Trembowli najpóźniej do końca marca 1890.

Podania spóźnione lub niezaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe zostaną bezwarunkowo zwrócone.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
Trembowla, dnia 15 lutego 1890.
C. k. Starosta i Przewodniczący.

L. 150 (1087 3—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 31 marca 1890 r.

I. Na posadę młodszego nauczyciela przy 4 klasowej szkole męskiej w Zaleszczykach z płacą 270 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

II. Na posadę młodszej tymczasowej nauczycielki przy 2 kl. szkole żeńskiej w Zaleszczykach z płacą 270 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

Na posadę młodszego nauczyciela przy 2 kl. szkole mieszanej w Tłustem mieście z płacą 270 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

III. Przy szkołach I kl. etatowych z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem:

1). Bedrykowcach,

2). Beremianach,

3). Błyszczance,

4). Czerwonogrodzie, (za 10 korcy zboża potrąca się 62 zł. 32 ct).

5). Drohiczówce,

6). Dupliskach,

7). Hinkowcach,

8). Hołowczyńcach,

9). Myszkowie,

10). Nagorzanach,

11). Słobódce Korzyłowieckiej,

12). Szypowcach,

13). Szutromincach.

IV. Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1). w Chmielowie, (za 1 morg pola potrąca się 2 zł).

2). Gródku,

3). Holihradach,

4). Iwaniu, (za $4^1/_2$ korcy zboża potrąca się 21 zł. 29 ct.)

5). Kościelnikach,

6). Kułakowcach, (za 12 korcy zboża potrąca się 78 zł).

7). Lataczu,

8). Lesiecznikach,

9). Milowcach,

10). Popowcach,

11). Swierszkowcach,

12). Uhrynkowcach, (za 4 korcy zboża potrąca się 23 zł).

13). w Pieczarnie,

14). Zazulincach, (za $1^1/_4$ korcy zboża potrąca się 6 zł. 50 ct).

15). Zezawie.

Kompetenci (kompetentki) winni podania zaopatrzone w tabele kwalifikacyjne i wszystkie dokumenta służbowe wraz z wykazem lat służby, ewentualnie dołączyć mają dekret wymiaru wkładki emerytalnej.

Zaleszczyki dnia 6 lutego 1890.
Przewodniczący.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 9576 (800 3—3)

Wzywa się z życia i miejsca pobytu niewiadomą Jewdochę Dmytrów, aby w przeciągu jednego roku w Sądzie tutejszym się zgłosiła i deklaracyę do spadku po jej dnia 30 grudnia 1862 w Stokach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym ojcu śp. Seńku Dmytrów wniosła, inaczej bowiem sprawa spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Pawłem Maksymów ze Stók przeprowadzoną zastanie.

C. k. Sąd powiatowy.
Bóbrka, dnia 15 listopada 1889.

L. 51382 (1238 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia w sprawie spadkowej Franciszka Momockiego, że dla niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Momockiego kuratorem. adw. dr. Romanowskiego, a zastępcą tegoż p. adw. dr. Tabaczyńskiego celem doręczenia tusądowej uchwały z 1 września 1888 l. 25092 dla Piotra Momockiego przeznaczonej i o tem kuranda niniejszym edyktem dla przestrzegania jego praw zawiadamia.

We Lwowie, 21 grudnia 1889.

L. Nam. 10.782/890. (1235 3—3)

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości w myśl §. 42 przepisów wykonawczych do ustawy wojskowej część I. plan podróży i czynności c. i k. komisyi poborowych, ustanowionych dla głównego poboru wojskowego w roku 1890 w Galicyi.

Nr. okręgu uzupełniającego	Ilość komisyi poborowych równocześnie ustanowionych	Powiat, dla którego pobór odbywa się	Dnie podróży w miesiącu		Dnie czynności w miesiącu		Miejsce poboru
			marcu	kwietniu	marcu	kwietniu	
C. i k. Komenda I. korpusu w Krakowie.							
		Kraków (miasto)			1, 3, 4, 5, 6, 7.		Kraków
		Kraków (powiat)			8, 10, 11, 12. 13, 14, 15, 17.		Kraków
	1	Chrzanów	18. Chrzanów	2. Kraków	19, 20, 21, 22, 24, 26, 27, 28, 29, 31.	1.	Chrzanów
		Bochnia	1. Bochnia 16. Wieliczka		3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 14, 15.		Bochnia
			23. Dobczyce		17, 18, 19, 20, 21, 22.		Wieliczka
			29. Skawina		24, 26, 27, 28.		Dobczyce
13.	1	Wieliczka		3. Kraków	31.	1, 2.	Skawina
		Nowy Sącz			1, 3, 4, 5, 6, 7, 8. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 17.		Nowy Sącz
	1	Gorlice	18. Gorlice	3. Nowy Sącz	19, 20, 21, 22, 24, 26, 27, 28, 29, 31.	1, 2.	Gorlice
		Grybów	2. Grybów		3, 4, 5, 6, 7, 8, 10.		Grybów
		Limanowa	11. Limanowa		12, 13, 14, 15, 17. 18, 19, 20, 21, 22, 24.		Limanowa
20.	1	Nowy Targ	25. Nowy Targ	11. Nowy Sącz	26, 27, 28, 29, 31	1. 2, 3. 8, 9. 10.	Nowy Targ
			28. lutego Myślenice		1, 3, 4, 5, 6, 7.		Myślenice
			8. Jordanów		10, 11, 12, 13.		Jordanów
		Myślenice	14. Maków		15, 17, 18.		Maków
	1	Wadowice	19. Wadowice		20, 21, 22, 24, 26. 27, 28, 29, 31.	1. 2, 3. 8, 9, 10.	Wadowice
		Biała	2. Biała		3, 4, 5, 6, 7, 8, 10. 11, 12, 13, 14, 15.		Biała
56.	1	Żywiec	16. Żywiec	1. Wadowice	17, 18. 19, 20, 21, 22. 24, 26, 27, 28, 29, 31.		Żywiec
		Tarnów			1. 3, 4, 5. 6. 7, 8, 10, 11. 12, 13, 14, 15, 17.		Tarnów
			18. Brzesko		19, 20, 21, 22, 24. 26, 27, 28, 29, 31.	1.	Brzesko
		Brzesko		2. Wojnicz		3, 8, 9, 10.	Wojnicz
	1	Dąbrowa		11. Dąbrowa 23. Tarnów		12, 14. 15. 16, 17. 18. 19. ~~21~~, 22.	Dąbrowa
		Pilzno	28. lutego Pilzno		1, 3. 4, 5, 6, 7. 8, 10.		Pilzno
57.	1	Jasło	11. Jasło 29. Tarnów		12, 13. 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 24, 26, 27, 28.		Jasło
C. i k. Komenda X. korpusu w Przemyślu.							
					1, 3, 4, 5, 6, 7, 8.		Stryj
		Stryj	9. Skole		10, 11, 12, 13, 14 przed poł.		Skole
			14. po poł. Mikołajów		15, 17, 18.		Mikołajów
	1	Żydaczów	19. Zydaczów 29. Stryj		20, 21, 22, 24, 26, 27, 28.		Żydaczów
		Kałusz	28. lutego Kałusz		1, 3, 4, 5, 6, 7, 8. 10, 11, 12. 13.		Kałusz
			14. Rożniatów		15, 17, 18.		Rożniatów
			19. Dolina		20, 21, 22, 24, 26.		Dolina
9.	1	Dolina	27. Bolechów	2. Stryj	28, 29, 31.	1.	Bolechów
					1, 3, 4. 5, 6, 7, 8, 10, 11, 12, 13.		Przemyśl
		Przemyśl	14. Krzywcza		15, 17, 18.		Krzywcza
			19. Dynów		20, 21, 22.		Dynów
		Brzozów	23. Brzozów		24, 26, 27, 28, 29, 31.		Brzozów
				1. Bircza		2, 3, 8, 9.	Bircza
10.	1	Dobromil		10. Dobromil 22. Przemyśl		16, 17, 18. 19, 21.	Dobromil
			2. Ropczyce		3, 4, 5, 6, 7, 8,		Ropczyce
		Ropczyce	9. Dębica		10, 11, 12, 13.		Dębica
		Mielec	14. Mielec		15, 17, 18, 19. 20, 21, 22, 24, 26, 27.		Mielec
		Tarnobrzeg	28. Tarnobrzeg		29, 31.	1, 2, 3. 8, 9, 10, 11.	Tarnobrzeg
	1	Kolbuszowa		12. Kolbuszowa 25. Rzeszów		14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24.	Kolbuszowa
40.	1	Rzeszów			1, 3, 4, 5, 6, 7. 8, 10, 11, 12, 13. 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 24, 26. 27.		Rzeszów
		Krosno	28. lutego Krosno		1, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 11.		Krosno
			12. Lisko		13, 14, 15, 17, 18, 19, 20.		Lisko
		Lisko	21. Ustrzyki dolne		22, 24, 26, 27, 28.		Ustrzyki dolne
			29. Rymanów		31.	1, 2.	Rymanów
45.	1	Sanok		3. Sanok		8, 9, 10, 16, 17, 18, 19, 21, 22.	Sanok
		Drohobycz	28. lutego Drohobycz		1, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21.		Drohobycz
	1	Sambor	22. Sambor		24, 26, 27, 28, 29, 31.	1, 2, 3, 8, 9, 10.	Sambor
		Staremiasto	2. Staremiasto		3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 11.		Staremiasto
77.	1	Turka	12. Turka 23. Sambor		13, 14, 15, 17, 18, 19, 20. 21, 22.		Turka
					3, 4, 5, 6, 7, 8.		Gródek
		Gródek	9. Janów		10, 11, 12, 13, 14.		Janów
	1	Rudki	15. Rudki 28. Gródek		17, 18, 19, 20, 21, 22, 24, 26, 27.		Rudki

Nr. okręgu uzupełniającego	Ilość komisyi poborowych równocześnie ustanowionych	Powiat, dla którego pobór odbywa się	Dnie podróży w miesiącu marcu	Dnie podróży w miesiącu kwietniu	Dnie czynności w miesiącu marcu	Dnie czynności w miesiącu kwietniu	Miejsce poboru
			28. lutego Mościska		1, 3, 4, 5, 6, 7, 8.		Mościska
		Mościska	9. Sądowa Wisznia		10, 11, 12, 13.		Sądowa Wisznia
			14. Jaworów		15, 17, 18, 19, 20.		Jaworów
		Jaworów	21. Krakowiec		22, 24, 26, 27.		Krakowiec
89.	1	Rawa	28. Rawa	23. Gródek	29, 31.	1, 2, 3, 8, 9, 10, 16, 17, 18, 19, 21, 22.	Rawa
		Nisko	28. lutego Nisko		1, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10.		Nisko
			11. Łańcut		12, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 24, 26.		Łańcut
	1	Łańcut	27. Leżajsk	4. Jarosław	28, 29, 31.	1, 2, 3.	Leżajsk
		Jarosław			1, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 17, 18.		Jarosław
			19. Cieszanów		20, 21, 22, 24, 26.		Cieszanów
90.	1	Cieszanów	27. Lubaczów	4. Jarosław	28, 29. 31.	1, 2, 3.	Lubaczów
C. i k. Komenda 11. korpusu we Lwowie.							
		Skałat	2. Skałat		3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 11, 12, 13.		Skałat
		Zbaraż	14. Zbaraż		15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 24.		Zbaraż
	1	Trembowla	25. Trembowla	4. Tarnopol	26, 27, 28, 29, 31.	1, 2, 3.	Trembowla
			2. Mikulińce		3, 4, 5, 6, 7, 8, 10.		Mikulińce
15.	1	Tarnopol	11. Tarnopol		12, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 24, 26, 27.		Tarnopol
	1	Kołomyja			1, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22.		Kołomyja
		Śniatyn	2. Śniatyn 14. Wiżnitz		3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 11, 12, 13.		Śniatyn
24.	1	Kosów	27. Kosów	11. Kołomyja	28, 29, 31.	1, 2, 3, 8, 9, 10.	Kosów
		Żółkiew	2. Żółkiew		3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 14, 15.		Żółkiew
		Sokal	16. Sokal		17, 18, 19, 20, 21, 22, 24, 26, 27, 28, 29, 31.	1.	Sokal
	1	Lwów (powiat)		2. Lwów		3, 8, 9, 10, 16, 17, 18, 19, 21, 22 23, 24, 25, 26, 28, 29, 30.	Lwów
30.	1	Lwów (miasto)			1, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 14.		Lwów
		Buczacz	1. 2. Buczacz		3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 17, 18, 19.		Buczacz
		Podhajce	20. Podhajce		21, 22, 24, 26, 27, 28, 29, 31.	1.	Podhajce
	1	Brzeżany		2. Brzeżany		3, 8, 9, 10, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 25.	Brzeżany
		Rohatyn	2. Rohatyn		3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 17.		Rohatyn
		Bóbrka	18. Bóbrka		19, 20, 21, 22, 24, 26, 27, 28, 29.		Bóbrka
55.	1	Przemyślany	30. Przemyślany	20. Brzeżany	31.	1, 2, 3, 8, 9, 10, 16, 17, 18, 19.	Przemyślany
		Horodenka	2. Horodenka		3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 14. 15.		Horodenka
		Tłumacz	16. Tłumacz		17, 18, 19. 20, 21, 22, 24, 26, 27, 28, 29.		Tłumacz
		Bohorodczany	30. Bohorodczany		31.	1. 2, 3, 8, 9, 10, 16.	Bohorodczany
	1	Nadwórna		17. Nadwórna 30. Stanisławów		18, 19, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 28, 29.	Nadwórna
58.	1	Stanisławów			1, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 14.		Stanisławów
	1	Złoczów			1, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 24, 26.		Złoczów
		Brody	28. lutego Brody		1, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 17, 18.		Brody
80.	1	Kamionka	19. Kamionka	4. Złoczów	20, 21, 22, 24, 26, 27, 28, 29, 31.	1, 2, 3.	Kamionka
		Husiatyn	28. lutego Husiatyn		1, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 11, 12.		Husiatyn
			13. Mielnica		14, 15, 17, 18, 19, przed poł.		Mielnica
		Borszczów	19. po południu Borszczów		20, 21, 22, 24, 26, 27, 28, 29.		Borszczów
	1	Zaleszczyki	30. Zaleszczyki	17. Kotzman 1. maja Czortków	31.	1, 2, 3, 8, 9, 10, 16.	Zaleszczyki
95.	1	Czortków			1, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 11.		Czortków

Lwów, dnia 12. Lutego 1890 r.

L. 14712 (1376)

S p r o s t o w a n i e

Plan czynności i podróży c. k. Komisyj poborowych ustanowionych dla głównego poboru wojskowego w roku 1890 w Galicyi, ogłoszony w numerach 46 i 47 „Gazety Lwowskiej“ z roku bieżącego, prostuje się, o ile dotyczy powiatu kosowskiego o tyle, że t. r. gł. pobór wojskowy odbędzie się w Kosowie w dniach: 28, 29, 31 marca, 1, 2, 3, 8, 9 i 10 kwietnia b. r

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 27 lutego 1890.

L. 799 (1276 1—3)

Do sprawdzenia rachunków złożonych przez adw. dr. Olszewskiego z zarządu dóbr Zakopane za czas od 1 stycznia 1888 aż do czasu złożenia administracyi tychże dóbr, tudzież do powzięcia uchwały względem ustanowienia wynagrodzenia zarządcy masy p. dr. Olszewskiego za sprawowanie zarządu przez powyższy okres czasu, wyznacza się termin w c. k. Sądzie obwodowym w Nowym Sączu na dzień 10marca 1890 o godz. 9 rano, na który się wierzycieli realnych i konkursowych wzywa.

C. k. Sąd obwodowy

Nowy Sącz, dnia 8 lutego 1890.

L. 8421 (1298 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Herschowi Dawidowi, że przeciw niemu został dnia 22 lutego 1890 do l. 8421 na rzecz c. k. uprz. gal akc. Bank hipot we Lwowie wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 złr. zprzyn.

Gdy miejsce pobytu Herscha Dawida nie jest wiadome ustanowiono dla niego kuratora adw. dr. Weissa a tegoż zastępcą adw. dr. Jakóba Reissa i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorewi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem Herscha Dawida aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 22 lutego 1890.

L. 32576 (795)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca w pisanie do rejestru tla spółek handlowych przy firmie „Censer et Lieber handel towarami złotemi i srebrnemi w Krakowie“ że likwidatorami tej spółki handlowej ustanowieni zostali Samuel Wolf Censer i Izaak Aleksandrowicz, którzy firmę w ten sposób podpisywać będą, iż pod stampilią wyciśniętą firmę „Censer et Lieber“ Iuveliere Krakau i po dopisaniu wyrazów in Liquidation likwidatorowie swoje podpisy, Samuel Wolf Censer i Izaak Aleksandrowicz położą.

Kraków, 20 grudnia 1889.

(1229 3—3)

P. Dr. Feliks Gromnicki i Józef Blaustein wpisani zostali z dniem 22 lutego 1890 r. na listę adwokatów pierwszy z siedzibą w Tarnopolu, a drugi z siedzibą w Trembowli.

Z Wydziału Izby Adwokatów

Lwów, dnia 22 lutego 1890.

L. 7906 (772 3—3)

C. k. Sąd ocwodowy w Przemyślu uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych Antoniego Zurowskiego, Karolinę Manasterską zam. Plass, Soterę Manasterską, Annę Feliksę 2 im. Manasterską Ignacego Bełhaskiego, względnie tegoż spadkobierców że Karol Bielawski wniół przeciw nim o uznanie własności i zaintabulowanie za właściciela majętności Nehrybka części Kuzikówka objętej wyk hip. l. 123 pozew de praes. 15 lipca 1889 l. 7906 który równoczesną uchwałą do wniesienia w przeciągu dni 90 pisemnej obrony deklarowanym został.

Oraz ustanowionym został dla tychże pozwanych kuratorem adwokat tutejszy p. dr. Skórski z zastępstwem adw. dr. Niemczyńskiego, poleca s ę tedy pozwanym, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, bądź też sądowi innego pełnomocnika w czas przedstawili, inaczej bowiem skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 24 lipca 1889.

L 10.84 (1129 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomybh Maryannę Tott, Józefa Truskowieckiego, Jana Truskowieckiego i Teresę ze Sawczyńskich I. Gittler 2. Popovich a w razie ich śmierci ich nieznanych spadkobierców, iż z powodu wniesionego przeciw nim w tutejszym sądzie pod dniem 22 grudnia 1889 l. 10184 przez Alberta hr. Cetnera pozwu o wykreślenie połowy sumy 108 duk. holl. z 4% odsetkami od 16 listopada 1828 i 4% odsetków od tegoż dnia od ¼ sumy 108 duk. holl. ze stanu biernego dóbr Podkamień i Niemiacz zpn. celem zastępywania pozwanych względnie ich spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tujejszy adw. p. dr. Heyne z dodaniem mu na zastępcę adw. dra pana Kańińskiego ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwanych a względnie ich spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili, i jemu swe środki obrończe podali, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Zresztą mają pozwani o wyniesieniu pozwu edyktalne uwiadomienie wymienić swego spólnego pełnomocnika, któremu należałoby doręczać dalsze sprawy tej dotyczące postanowienia, inaczej bowiem takowe będą doręczane pierwpozwanemu, lub gdyby nie on, jeden ze spółpozwanych od powiadał odpowiadającemu współpozwanemu doręczone będą.

Złoczów, 31 grudnia 1889.

L. 2704 (1237 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że wskutek prośby p. Ludwiny Sajewiczowej z dnia 13 grudnia 1889 l. 50814 wdrożył postępowanie amortyzacyjne co do zgubionej rzekomo karty zastawniczej gal. akc. Banku hipotecznego z dnia 11 czerwca 1889 l. 7569 na zastawiony przez proszącą jeden los Rudolfa Nr. 45 Ser. 3346 wystawiona.

Wzywa się tedy obecnego posiadacza powyższej karty zastawniczej by takową tut. sądowi tem pewniej przedłożył w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej“ ile że w razie przeciwnym po upływie tego terminu ta karta zastawnicza na ponowną prośbę Ludwiny Sajewiczowyj za umorzoną zostanie uznaną.

We Lwowie, dnia 8 lutego 1890.

L. 1469 1151 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu oznajmia wierzycielom hipotecznym dóbr Boniowice wedle wyk. hip. l. 979 Arnolfa br. Beessa własnych, że wynagrodzenie za zniesione prawo propinacyi w tej majętności w kwocie 13950 zł. obligacyami wymierzone zostało.

Celem przyznania tego wynagrodzenia wzywa się przeto wierzycieli, aby do dnia 20 maja 1890 wierzytelności swoje w tym Sądzie zgłosili i zarazem oznajmia, iż niezgłaszający się przy rozprawie przekazawczej słuchani nie będą i uważani będą jako przyzwalający na przekazanie swej wierzytelności, o ile takowa jako ciężar gruntowy już z natury przy hipotece nie ma pozostać na kapitał wynagrodzenia wedle pierwszeństwa hipotecznego, nadto utracają prawo czynienia zarzutów przeciw ugodzie, którąby stawający interesenci zawarli, jeżeli wierzytelności ich według porządku hipotecznego zostały na kapitał wynagrodzenia przekazane, albo przy hipotece pozostawione.

Zgłoszenie ma obejmować:

a) dokładne wymienienie imienia i nazwiska tudzież zamieszkania zgłaszającego się lub jego pełnomocnika zaopatrzonego w legalizowane pełnomocnictwo;

b) wysokość wierzytelności żądanej tak w kapitale jak i procentach o ile takowe równe mają prawo z kapitałem;

c) oznaczenie pozycyi tabularnej zgłoszonej wierzytelności i

d) wymienienie zamieszkałego w okręgu tutejszego sądu pełnomocnika jeżeli zgłaszający mieszka poza okręgiem tutejszego sądu, w przeciwnym bowiem razie wszelkie uchwały przesyłane będą pocztą ze skutkiem doręczenia do rąk własnych.

Przemyśl, 12 lutego 1890.

Doniesienia prywatne.

Zaproszenie (1301)

na dziewiąte zwyczajne

Walne zgromadzenie

członków kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Bołszowcach stowarzyszenia zaregestrowanego z nieograniczoną poręką, które dnia 13 marca 1890 o godzinie 3 po południu w kancelaryi tejże kasy się odbędzie.

Porządek dzienny.

1. Sprawozdanie z czynności i przedłożenie rachunków za rok 1889.
2. Sprawozdanie komisyi kontrolującej i udzielenie absolutoryum Dyrekcyi.
3. Podział czystego zysku.
4. Potwierdzenie wyboru kasyera i kontrolora dokonanego przez Radę nadzorczą na dalsze dwa lata.
5. Wybór jednego członka Rady nadzorczej.
6. Wybór komisyi rewizyjnej na r. 1890.
7. Wnioski członków.

Bołszowce, dnia 26 lutego 1890.

Ks Leonguysz Szefer, prezes w. r. — Mikołaj Hill, sekretarz w. r.

Ogłoszenie. 1228

Kasa zaliczkowa w Rzeszowie, stowarzyszenie zaregestrowane z poręką ograniczoną, rozwiązuje się na mocy uchwały walnego zgromadzenia.

Wzywamy wierzycieli, aby się do spółki zgłosili.

Likwidacyą zajmuje się Kasa zaliczkowa w Rzeszowie, stowarzyszenie z poręką ograniczoną w regestrze handlowym zapisane.

Dyrekcya.

Ogłoszenie. 1271

Publiczny akt rozlosowania dział sztuki za rok 1889 między Członków Zjednoczonego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, odbędzie się podczas ogólnego Zgromadzenia dnia 23 marca 1890 r.

Dyrekcya uprasza przeto tych pp. korespondentów i Członków Towarzystwa, którzy dotąd nie uiścili należytości za akcye na rok 1889, iżby najpóźniej do dnia 10 marca b. r. pieniądze za sprzedane akcye wraz ze spisami członków nadesłali, gdyż inaczej numera ich akcyj od losowania wyłączone będą.

Kraków, dnia 24 lutego 1890.

Dyrekcya zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie (Sukiennice).

Obwieszczenie. 1264

Galicyjski Zakład Kredytowy ziemski w likwidacyi zawiadamia posiadaczy „książeczek wkładkowych tarnowskiej filii Zakładu kredytowego ziemskiego“, że interes wkładkowy tejże filii z dniem 1 lipca 1890 z powodu likwidacyi Zakładu zostaje zwiniętym, w skutek czego i dalsze oprocentowanie wkładek w tejże filii złożonych z tym dniem ustaje.

Wkładki te z narosłymi odsetkami odebrane być mogą po dzień 1 lipca 1890 w kasie wkładkowej Zakładu w Tarnowie, zaś po dniu 1 lipca 1890 w kasie Zakładu we Lwowie, ulica Jagiellońska Nr. 3.

We Lwowie, dnia 22 lutego 1890.

Galicyjski Bank Kredytowy.

Siedmnaste zwyczajne

Walne Zgromadzenie Akcyonaryuszów

Galicyjskiego Banku Kredytowego

odbędzie się na dniu 2 kwietnia 1890 o godzinie 12-ej w południe we własnym gmachu we Lwowie przy ulicy Jagiellońskiej L. 3. 1375

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności i przedłożenie rachunków za rok 1889.
2. Sprawozdanie wydziału rewizyjnego.
3. Uchwała względem podziału czystego zysku.
4. Wybór dwóch członków Rady zawiadowczej (§. 14 st.)
5. Wybór wydziału rewizyjnego na rok 1890.

Panowie P. T. Akcyonaryusze mający zamiar wziąć udział w tem Zgromadzeniu, zechcą stosownie do §§ 34 i 36 statutu Banku swoje akcye wraz z bieżącymi kuponami złożyć najpóźniej **do 18 marca 1890** w kasie głównej Banku we Lwowie, lub też w Banku Anglo-austryackim we Wiedniu, gdzie otrzymają karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na rzeczone Walne Zgromadzenie.

Lwów, dnia 28 lutego 1890.

Rada zawiadowcza.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Werzera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.